

M. DANILEWICZOWA

Blisko i Daleko

Opowiadania

Tło: Kujawy, zdarzenia, ludzie, zwierzęta, krajobraz.
Veritas F. P. Centre,
12, Praed Mews, London, W.2
i wszystkie księgarnie
polskie.

Cena 15/-, z przesyłką 15/6

GAZETA

NIEDZIELNA

PIJ
HERBATĘ
Z
KOPERNIKIEM

ROK 6.

LONDYN, 29 LISTOPADA 1953

NR. 48/240

RZĄD STANÓW ZJEDNOCZONYCH WOBEĆ PRZEŚLADOWAN KOŚCIOŁA W POLSCE

W odpowiedzi na swój list w sprawie uwięzienia kardynała Wyszyńskiego, arcybiskup Waszyngtonu Patryk Alojzy O'Boyle otrzymał od prezydenta Dwight Eisenhowera list następującej treści:

„Do Jego Ekscelencji Arcybiskupa O'Boyle. Otrzymałem list Jego Ekscelencji z dnia 13 października, powiadamiający mnie o głębokim oburzeniu katolików archidiecezji waszyngtońskiej z powodu całego szeregu gwałtów, dokonanych ostatnio w ramach prześladowań religijnych w Polsce, których punktem szczytowym było aresztowanie i uwięzienie Prymasa Polski, Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

„Jest jasne, że bez względu na to, co komuniści głoszą, nie chcą oni nigdy uznać jakichkolwiek stosunków z siłami niekomunistycznymi, zarówno świeckimi jak i duchownymi, a stosunki te opierają tylko na panowaniu gwałtu i na terrorze. Na konferencji prasowej, odbytej dnia 30 września, składając oświadczenie w sprawie uwięzienia Kardynała Wyszyńskiego, stwierdziłem, że rozwój wypadków w Polsce powoduje głęboką nieufność pośród tych, którzy szukają ze strony komunistów oznak dobrej woli, poszanowania podstawowych praw człowieka do wolności myśli i sumienia. Bez dowodów tego rodzaju dobrej woli trudno jest się ludzi, ze strona komunistyczna rzeczywiście pragnie porozumienia, które jest niezbędne, aby rozładować napięcie światowe i dojść do pokoju światowego. Jest moim najgłębszym przekonaniem, że komunistyczna tyrania, stosująca

metodę gwałtu, nie osiągnie swojego celu, aby zabić w Narodzie Polskim wiarę religijną i aby wypłenić narodową tradycję, której ta wiara religijna jest jednym z istotnych składników. Dopóki naród polski nie odzyska wolności i niepodległości, poko-

jowa polityka rządu Stanów Zjednoczonych będzie ogłaszać i wszystkimi dostępnymi środkami przeciwstawiać się bezwstydnyim aktom, przez które naród polski pozbawiany jest swobodnego korzystania ze swoich niepozbawialnych praw.“ (IC)



KRAKÓW — KOPIEC KOŚCIUSZKI

Kraków jest stolicą województwa krakowskiego i Małopolski zachodniej. Tu przeniosła się z Wielkopolski w wiekach średnich stolica państwa polskiego. Kraków jest bardzo bogaty w pamiątki narodowe (Wawel, groby zas. ułożonych na Skalce), jest siedzibą założonego w roku 1364 Uniwersytetu Jagiellońskiego i wielu innych wyższych zakładów naukowych. Przepiękne jest Stare Miasto w sąsiedztwie Plant, zajmujących miejsce dawnych wałów i murów obronnych, które przetrwały do XIX wieku. Zamek królewski na wzgórzu wawelskim, kościół Mariacki, najpiękniejszy w Polsce Rynek, Biblioteka Jagiellońska, oto skarby narodowe, które posiada Kraków. Wokół miasta znajdują się cztery kopce, z których jeden, imienia T. Kościuszki widzimy na naszym zdjęciu. Kraków jest, obok Warszawy, Poznania, Lwowa i Wilna, stolicą polskiego ducha.

NAD CZYM BĘDZIE OBRADOWAĆ WIELKA TRÓJKA

W dniu 10 bm. w Waszyngtonie, Londynie i Paryżu wydano jednobrzmiące komunikaty, zapowiadające, że konferencja szefów trzech rządów odbędzie się na Bermudach w dniach 4 do 8 grudnia br. W ten sposób dochodzi do skutku spotkanie na Bermudach, które pierwotnie przewidziane było na lipiec, ale

uległo zwłoce z powodu choroby Churchilla. Na konferencji prasowej dnia 11 bm. prez. Eisenhower odpowiedział na pytanie dotyczące spotkania i oświadczył, że mówić się będzie o wszystkich wspólnych zagadnieniach.

Korespondenci stołeczni stwierdzają jednak, że głównym tematem konferencji bermudzkiej, będzie dramatyczne zmanifestowanie wspólnoty poglądów i celów mocarstw zachodnich w obliczu odrzucenia przez Sowiec propozycji spotkania czterech ministrów spraw zagranicznych i wznowienia przez nie polityki wrogości i nieprzejednania w stosunku do Zachodu.

Przemawiając do parlamentu kanadyjskiego w dniu 14 bm., prezydent Eisenhower określił ostateczną notę sowiecką z dnia 3 bm. jako „wyzwającą o ile nie arogancką“, co tym silniej narzuca potrzebę jednolitego frontu mocarstw Zachodu. Uzgodnienie wspólnego stanowiska wobec Sowiec będzie zatem głównym tematem konferencji bermudzkiej. Obok tego wysuwają się zagadnienia wtórne, jak dozbrojenie Niemiec w ramach europejskiej wspólnoty obronnej, konferencja polityczna w Korei, udział Chin komunistycznych w Narodach Zjedn., jugosłowiańsko-włoska debata w sprawie Triestu i szereg innych.

Prasa amerykańska podaje również pogłoski, że premier Churchill zamierza mimo wszystko wznowić na Bermudach propozycję spotkania z Malenkowem. Gdyby prezydent Eisenhower czy premier Laniel przeciwni byli temu spotkaniu, Churchill pragnie uzyskać aprobatę dla swego indywidualnego wyjazdu do Moskwy. Pogłoskom tym jednak zaprzeczono w Londynie. (IC)

PROTESTY, PROTESTY, PROTESTY...

KOMUNISTYCZNA TYRANIA JEDNOCZY ŚWIAT CHRZESCIJANSKI DO WALKI O WYZWOLENIE UCIEMIĘŻONYCH

Do Watykanu napływają z całego świata protesty rządów, parlamentów oraz różnych organizacji, społecznych, politycznych, kulturalnych i religijnych przeciwko prześladowaniu Kościoła katolickiego w Polsce, w szczególności przeciwko aresztowaniu prymasa kardynała Stefana Wyszyńskiego. Każdy numer półrocznego organu prasowego Stolicy Apostolskiej zawiera setki telegramów i listów protestacyjnych. Następujące państwa wysłały dotychczas przez swych ambasadorów oficjalny protest: Irlandia, Argentyna, Peru, Wenezuela, Italia, Brazylia, Columbia, Republika Dominikańska, Haiti, Boliwia, Liberia i Portugalia.

Protesty nadesłały również parlamenty: Francji, Brazylii, Portugalii, Italii i Chile.

Również międzynarodowe organizacje nadesłały do Watyka-

nu ostre protesty, m. in.: Międzynarodowy Uniwersytet Studiów Społecznych, Uniwersytet Katolicki w Angers, Unia Ekonomiczna w Urugwaju, Federacja Młodzieży Katolickiej, Międzynarodowy Związek Dziennikarzy Katolickich, Międzynarodowe Biuro Filmowe, Międzynarodowy Komitet Obrony Cywilizacji Chrześcijańskiej, Związek Pielęgniarek w Belgii i wiele innych. Z okazji Tygodnia Eucharystycznego w Belo Horizonte w Brazylii, gubernator stanu Minas Gerais wysłał do Papieża w imieniu ludności telegram z wyrazami głębokiego współczucia i potępienia bezprawia komunistycznego w Polsce. Komunistyczna tyrania za żelazną kurtyną budzi coraz bardziej sumienie świata i jednoczy chrześcijan do walki o wyzwolenie uciemiężonych z opresji ateistycznego totalizmu. (IC)

PRZEDSTAWICIEL BISKUPA SHEILA W EUROPIE

MÓWI O PRACY "APOSTOŁA MŁODZIEŻY"

We Francji, we Włoszech i w Niemczech bawił ostatnio dr Karol Ripa, przedstawiciel J. E. Ks. Biskupa B. Sheila, generalnego dyrektora C.Y.O. i prezesa Katolickiej Radiostacji W.F.J.L. w Chicago.

Dr Ripa odwiedził Niemcy, gdzie przemawiał w Wiesbaden na przyjęciu dla przedstawicieli amerykańskiej prasy. Mówiąc o przyjaznej współpracy narodów w myśl zasad krzewionych przez biskupa Sheila dr Ripa, który jest dyrektorem departamentu międzynarodowego C.Y.O. (Katolickiej Organizacji Młodzieży) oświadczył, iż „świat będzie przeżywał długie lata błogosławionego pokoju jeśli ideologia biskupa Sheila apostoła młodzieży i założyciela wielkiej organizacji młodzieży będzie prowadzona w życie i zastosowana w wychowaniu młodzieży.“

W Paryżu na przyjęciu wydanym przez generalną dyrekcję

„Air France“ dr Ripa wygłosił przemówienie programowe na temat konieczności zacieśnienia węzłów przyjaźni amerykańsko-francuskiej. Przedstawił on obszernie wysiłki czynione przez biskupa Sheila dla bliźszego poznania się i współpracy młodzieży świata w duchu zasad chrześcijańskich i wzajemnej miłości. Ks. biskup Sheil pracuje obecnie nad rozwojem stosunków braterskich i przyjacielskich między młodzieżą amerykańską a francuską. Mówca oświadczył, że konferencja odbyta w tej sprawie między biskupem Sheilem oraz dr. Ripą i ministrem Schumanem położyła podwaliny pod realizację tej żywotnej sprawy.

W Rzymie dr Ripa doznał serdecznego przyjęcia ze strony sfer katolickich, które powitały go za pośrednictwem prof. Carlo Caretto, prezesa międzynarodowego Biura Młodzieży Katolickiej.

W. Persegati, dyrektora „Domus Pacis“. Ze strony działaczy polsko-katolickich powitał gościa z Chicago o. Warszawski, Kierownik Sekcji Polskiej Radia Watykan, prowincjał oo. salezjanów o. Michał Kolbuch oraz kapelan ss. nazaretanek ks. prałat Philippo Schippa.

Dr Ripa złożył wizyty w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej i odbył rozmowę z podsekretarzem Stanu J. E. Msgr. Angelo Dell'Acqua oraz z dyrektorem generalnym Watykanu hr. Enrico Pietro Galeazzi.

W czasie pobytu dra Ripy w Rzymie serdecznie podejmowali go ks. arcybiskup Józef Gawlina, ks. prowincjał Kolbuch, Ambasador R.P. Kazimierz Papée.

Dr Ripa złożył wizyty ambasadorowi amerykańskiemu w Rzymie Clare Luce oraz generalowi oo. smartwychwstańców o. Janowi Mixowi.

Radio W.F.J.L., Chicago.

KALENDARZYK	
L I S T O P A D	
29 n 1 Adwentu	
30 p Andrzeja Apost.	
G R U D Z I E N	
1 w Edmunda Campion m.	
2 ś Bibliany p.m.	
3 c Franciszka Ksawerego w.	
4 p Piotra b.w. dK., Barbar	
5 s Saby op.	

NASZA AKCJA MIŁOSIERDZIA

LEKARSTWA PONIZYSZY LIST Z POLSKI Z POŁOWY LISTOPADA JEST NAJLEPSZYM DOWODEM, JAK BARDZO POTRZEBA OFIAR NA AKCJĘ MIŁOSIERDZIA.

„Przed sześciu tygodniami zwracaliśmy się o lekarstwa dla naszej chorej matki. Dowiedzieliśmy się obecnie, że lekarstwa te w postaci tabletek nadeszły i gorąco za nie dziękujemy. Niestety, matka nasza nie doczekała się oczekiwanej pomocy, gdyż zmarła w ciężkich boleściach serca. A. S.“

- LISTA OFIAR Nr. 46**
 Leon K. — 2/6; J. S. — 5/-; Kolo Akcji Katolickiej w Maghull — 1.0.0; M. Pąg z Nowej Zelandii — 1.0.0; E. Misdalson — 3/-; W. K. z Leicester — 1/-; p. Krupowiczówna dla chorych kleryków — 4/-; Doreen Toye — 10/- Razem £ 35.6.

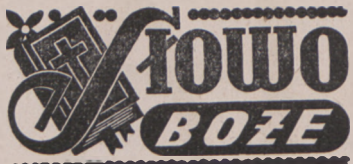
C A R I T A S

LISTA OFIAR Nr 9
 Polska Katolicka CARITAS w Wielkiej Brytanii (Centrala: 26. Highgate West Hill, London, N. 6) otrzymała następujące ofiary (w nawiasach podano kwoty ofiar):
NA KLERYKÓW POLSKIEGO SEMINARIUM DUCHOWNEGO W PARYŻU
 The Hon. Mrs. DOUGLAS WOODRUFF z Londynu — £ 20.0.0.

(Na życzenie Ks. Rektora Polskiego Seminarium w Paryżu i za zgodą Ofiarodawczyni, zakupiono za powyższą kwotę 20 egzemplarzy Pisma Świętego w polskim przekładzie i przesłano Ks. Rektorowi dla kleryków, studiujących biblistykę).
NA SZKOŁY SIÓSTR ZMARTWYCHWSTANEK W LONDYNIE
 Ks. C. N. P. — £ 0.5.0.
NA RZECZ POLSKICH INWALIDÓW WOJENNYCH BIRMINGHAM — Polska Parafia (Ks. dziek. F. Kącki) — £ 14.16.9; BURTON-ON-THE-WOLDS — Polska Parafia (Ks. kan. S. Kiwiński) — £ 5.0.0; Caritas w Polskiej Parafii STEEPLE ASHTON (ks. prob. J. Czerniecki) — £ 5.5.0.
 Razem: £ 25.1.9.

NA ZAKŁAD KSIĘŻY MARIANÓW (BURSA DLA CHŁOPCÓW) W HEREFORD
 Caritas w Polskiej Parafii STEEPLE ASHTON (Ks. prob. J. Czerniecki) — £ 2.9.0.
NA CELE TOW. PRZYJACIÓŁ DZIECI I MŁODZIEŻY HALIFAX — Polska Akcja Katolicka (za Zarząd: Ks. prob. T. Gaik) — £ 1.10.0.
NA CELE POLSKIEGO HARCERSTWA HALIFAX — Polska Akcja Katolicka (za Zarząd: Ks. prob. T. Gaik) — £ 1.10.0.
NA LEKARSTWA DLA UBOGICH CHORYCH W KRAJU P. S. NYTKO z Birmingham — £ 1.10.0.

Wszystkim ofiarodawcom składam gorące podziękowanie Caritas. **BÓG ZAPŁAĆ!** (Ofiary, choćby po kilka pensów, uprasza się nadsyłać pod adresem: CARITAS, 26, Highgate West Hill, London, N. 6. Czeki i przekazy pieniężne należy wystawiać na „CARITAS“).



PIERWSZA NIEDZIELA ADWENTU

LEK C J A
 (Rzym. 13, 11 — 14)
 Bracia! Znamy już wiecie, że pora nam już powstać ze snu. Teraz bowiem bliższe jest zbawienie nasze niż wówczas, gdyśmy uwierzyli. Noc już minęła, i przybliżył się dzień.

Sprawy Domu Bożego

A D W E N T

Rozpoczynamy pierwszą część roku kościelnego: Adwent, po polsku — przyście. Adwent trwa cztery tygodnie, jest to przygotowanie wiernych do Bożego Narodzenia, podobnie, jak Wielki Post przygotowuje nas do Wielkanocy. W tym okresie Kościół wprowadza nas dogmatycznie, historycznie i liturgicznie w tajemnicę Wcielenia.

Adwent ustanowiono już w VII wieku, wkrótce po ostatecznym ustaleniu daty Bożego Narodzenia. Zrazu trwało do przygotowania pięć tygodni, a nawet w niektórych krajach jeszcze dłużej. Czas czterech tygodni Adwentu ustalił się we Francji w VIII wieku, a stał w całym Kościele Rzymskim.

Główną cechą liturgii adwentowej jest radość z bliskiego przyjścia Zbawiciela, to też śpiew Alleluja rozbrzmiewa przez cały ten okres. Charakter pokutny i związany z nim post wprowadzono w VII w. Toteż zawieszono śpiew „Gloria“, a zamiast „Ite missa est“, po skończonej Mszy św. kapłan mówi: „Benedicamus Domino“ — Błogosławmy Panu.

Szaty kapłańskie mają pokutną fioletową barwę. Teksty mszalne przypominają nam upadek pierwszego człowieka przez grzech pierworodny i nędzny stan ludzkości przed przyjściem Odkupiciela. Izajasz, największy prorok Starego Testamentu rozmyśla przed nami ukryte plany zamiarów Opatrzności, zapowiadając przyście Króla Pokoju.

Na początku roku kościelnego Kościół św. oddaje się pod opiekę Matce Boskiej, gdy w pierwszą niedzielę Adwentu w największej ku Jej czci wzniesionej w Rzymie bazylice, św. Marii Większej, gromadzą się wierni stolicy chrześcijaństwa. Ona to, Najśw. Panna będzie nas wiodła ku Swemu Synowi, którego porodzi na Boże Narodzenie. Ku Jej czci w Polsce od wieków śpiewają kapłani przed świtem Mszę św. zwaną Roraty od pier-

Odzućmyż tedy uczynki ciemności i przywdziejmy zbroję światła. Jako w świetle dnia postępujemy szlachetnie, nie w ucztach i pijaństwie, nie w rozpucie, nie w zwadzie i zazdrości. Lecz przyobleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa.

E W A N G E L I A
 (Łuk. 21. 25 — 33)
 W on czas: Powiedział Jezus uczniom swoim: Będą znaki na słońcu i księżycu i gwiazdach, a na ziemi ucisk narodów, wśród zamieszania, szumu morskiego i bawalności. Gdy ludzie drętwieć będą ze strachu i oczekiwaniamy tych rzeczy, które przyjdą na wszystkich świat, albowiem moce

niebieskie poruszone będą. A wtedy ujrzą Syna człowieczego, przychodzącego w obłoku z mocą wielką i majestatem. A gdy się to dziać poczenie, patrzcie, a podnoście głowy wasze, bo się przybliży odkupienie wasze. I powiedział im przypowieść: Spojrzycie na drzewa figowe i na wszystkie drzewa. Gdy już z siebie owoc wydają, wicie, że blisko jest lato. Tak i wy, skoro ujrzycie, że się to dzieje, wiedzcie, że blisko jest królestwo Boże. Zaprawdę powiadam wam, nie przeminie to pokolenie, aż się to wszystko stanie. Niebo i ziemia przemiją, ale słowa moje nie przemiją.

KRONIKA
Katolicka

◆ **Chargé d'affaires przy Rządzie Polskim** w Londynie, delegat apostolski w Brytanii, Arcybiskup tytularny diecezji Cio, William Godfrey został mianowany przez Papieża arcybiskupem metropolita Liverpoolu.

◆ **Na Wileńszczyźnie** życie religijne istnieje nadal mimo wielkich przeszkód stawianych przez komunistów. Katolicy odmawiają sobie najpotrzebniejszych rzeczy, by utrzymać kościół lub kaplicę i pod tym względem nie ma żadnych nieporozumień między Polakami i Litwinami. Największą trudność stanowi brak kapłanów; napływ ich z Polski jest minimalny i nie może wyrównać braku spowodowanego śmiercią, więzieniem i deportacją. 6 września zmarł ks. Leon Zebrowski, zasłużony prałat kapituły wileńskiej, wykazujący mimo podeszłego wieku wielką aktywność, często z narażeniem życia. Cieszył się opinią świętości, wielkiego patriotyzmu i bezgranicznego poświęcenia.

◆ **W różnych krajach**, np. w Hiszpanii, Argentynie, Urugwaju, Kolumbii, Meksyku, Niemczech, przegromienia odbywają się kursy przygotowania do małżeństwa. W Kamerunie prawie każda narzeczonka katolicka przechodzi przez ten „nowicjat“; w Niemczech w latach 1952-1953 w kursach przygotowania do małżeństwa.

◆ **Z protestantyzmu** przeszedł do Kościoła katolickiego znany profesor egzegezy Nowego Testamentu na wydziale teologii ewangelicznej w Bonn, Henry Schellier, który w czasie Trzeciej Rzeszy wyróżniał się zdecydowanym oporem wobec doktryny nazistowskiej.

◆ **Prezydent Korei Południowej**, protestant, powierzył urząd ministra spraw wewnętrznych Gonsaga Paikowi, który jest gorliwym katolikiem i prawie codziennie jest na Mszy św.

W ciągu dwóch najbliższych miesięcy większość diecezji amerykańskich, których ilość wynosi obecnie 130, urządzi publiczne nabożeństwa za Prymasa Polski, biskupów i wiernych, cierpiących przesładowanie.

APEL W SPRAWIE DOKUMENTÓW

Powołany do życia przez ks. arcybiskupa Gawlinę Arcybiskupa Ośrodka Dokumentacji dla spraw Kościoła w Polsce zajmie się zbieraniem dokumentów dotyczących stanu Kościoła w Polsce w chwili wybuchu II wojny światowej, męczeństwa w latach 1939 — 1945 i rozwoju wypadków do roku 1945. Wobec ważności tej sprawy kierownik Ośrodka, o. Bocheński apeluje do wszystkich Polaków posiadających zbędne ksiązki, komplety czasopism, wycinki z pism itp., dotyczące tej dziedziny. O łaskawe przekazanie ich Ośrodkowi. Prosi ponadto tych, którzy utworzyli sobie zbiory materiałów dotyczących tych spraw i chcą zachować je w swym posiadaniu, o poinformowanie go o tym. Ośrodek będzie udzielał zainteresowanym informacji w miarę posiadanych przez siebie zbiorów. Adres Ośrodka: 1. Pl. G. Python, Fribourg, Suisse.

KTO ODBUDOWUJE I ODNAWIA KOŚCIÓŁ POLSKI W LONDYNIE

W dalszym ciągu ofiary nadesłali: Nadarzyński, Derby 5; A. R. Szenherowie oraz Z. Gotniewicz Scunthorpe — 1.10.0. Bóg zapłać.

wszego słowa Introitu. W Adwencie przypada też pierwsze w roku kościelnym święto Matki Boskiej. Niepokalane Poczęcie. 8 grudnia.

Czas Adwentu przepojony jest nadzieją. Liturgie przenikają radością i przygotowujemy się do podwójnego przyjścia.

Pierwsze, to narodzenie Wcielonego Boga, dzieło miłosierdzia, objawienie Łaski. Na końcu świata Syn Boży dokona dzieła sprawiedliwości, gdy jako sędzia przyjdzie powtórnie w objawieniu chwały. Mówi nam o tym Ewangelia z pierwszej niedzieli Adwentu w tekście św. Łukasza.

J.Em. Ks. KARDYNAŁ STRITCH
 gościem Polskiego Seminarium Duchownego w Paryżu



Wracając w końcu października z Rzymu J. Em. ks. kardynał S. Stritch, arcybiskup Chicago, zatrzymał się przez jedną dobę w Paryżu. Mimo tak krótkiego pobytu w stolicy Francji, Jego Eminencja znalazł czas, by odwiedzić w seminarium Duchowne w Paryżu. Potrzeba serca wiodła go tu, jak to podkreślił w swym przemówieniu. Chciał zetknąć się osobiste nie tylko z alumunami Wielkiego Seminarium, ale przede wszystkim z uczniami Małego Seminarium, które zostało tego roku otwarte przy Polskim Seminarium Duchownym. Jego Eminencja zaznaczył, iż rozwój tej nowej instytucji duchownej będzie zawsze bliski jego sercu. Jak praw-

dziwie troskliwy ojciec przygarbował do siebie tych najmłodszych polskich adeptów do stanu duchownego przybyłych z różnych krajów Europy, zwłaszcza z Anglii, Francji i Niemiec. Rozmawiał z nimi, wypytywał o ich rozwój, interesując się losami każdego. Dostojny gość zdobył sobie od razu serca wszystkich, a wyrazem tego były entuzjastyczne wiwaty. rozbrzmiewające przy jego odejściu. Słowo i postać Ks. Kardynała zrobiły głębokie wrażenie na naszej młodzieży a jego odwiedziny zapisały się niezatartymi głoskami w historii Wielkiego i Małego Seminarium Polskiego w Paryżu.

NAJPIĘKNIEJSZE POLSKIE KOLEĘDY

NA PŁYTKACH GRAMOFONOWYCH
 BÓG SIĘ RODZI, ANIOŁ PASTERZOM MÓWIŁ, GDY SIĘ CHRYSZTUS RODZI, WŚRÓD NOCNEJ CISZY, LULAJĄ JEZUNIU, WITAJ GWIAZDKO ZŁOTA, W ŻŁOBIE LEŻY, ŚLICZNA PANIENKA, DZISIAJ W BETLEJEM, BRACIA PATRZCIE JENO, PRZYBIEŻELI DO BETLEJEM, MĘDRCY ŚWIATA,

NAJWIĘKSZY WYBÓR

płyt gramofonowych, nagranych i wykonanych w Kraju przy udziale najwybitniejszych polskich zespołów muzycznych.
 Pieśni Chopina, arie Moniuszki, utwory i pieśni wielu naj słynniejszych polskich kompozytorów, muzyka lekka, rozrywkowa i taneczna: polskie tanga, walece, oberki, kujawiaki, polki itp. w wykonaniu ZESPOŁU HARMONISTÓW Tadeusza Wesolowskiego, oraz innych słynnych polskich orkiestr, piękne melodie ludowe oraz bogaty wybór wszelkich innych polskich płyt gramofonowych.
 Obszerny katalog polskich płyt gramofonowych wysyłamy na życzenie GRATIS. Zamówienia pocztowe na płyty wykonujemy odwrotnie.
 Płyty wysyłamy pocztą w Wielkiej Brytanii oraz do wszystkich krajów — w specjalnym opakowaniu i całkowicie ubezpieczone do pełnej wartości.
 Zamówienia na polskie płyty gramofonowe należy nadsyłać do:
THE VISTULA PRESS LTD, 449, OXFORD STREET, LONDON, W.1.
 Stacja kolejki: MARBLE ARCH, Skład płyt otwarty od godz. 11 do 7 w. w soboty do 2 pp.

GAZETA NIEDZIELNA

29 listopada 1953.

Z POLSKIEGO PUNKTU WIDZENIA

TROSKI I KŁOPOTY FRANCJI



APOSTOLSTWO KSIĘŻY-ROBOTNIKÓW

W poruszanej już przez nas sprawie działalności księży-robotników zapadła decyzja Stolicy Apostolskiej, której swoją opinię przedłożyli podczas wizyty w Watykanie trzech francuscy kardynałowie. Decyzja ta utrzymuje działalność księży-robotników w dotychczasowych ramach. Postawiono tylko szereg warunków, mających zapewnić, aby pożyteczna praca tych nowoczesnych apostołów służyła tylko chwale Boskiej i nikomu więcej. Tak więc nowe zarządzenia głoszą, że księża przeznaczeni do tego rodzaju działalności będą starannie wybierani do pracy, która może pociągać za sobą zbytne związanie działalności kapłańskiej ze społeczno-polityczną. Księża oczywiście mają otrzymywać bardzo staranne przygotowanie i wykształcenie niezbędne nowoczesnemu kapłanowi-pionierowi. Rozporządzenie zabezpiecza przede wszystkim ich obowiązki powołania. Nakazuje, aby praca fizyczna była tak rozłożona w czasie, by nie przeszkadzała w wypełnianiu obowiązków kapłańskich.

Największe trudności napotkali księża-robotnicy w dziedzinie stosunku do świeckich kolegów pracy, w zakresie solidarności między robotnikami. Podczas rozruchów paryskich aresztowano kilku z tych księży, którzy widocznie dla koleżeństwa brali udział w demonstracjach politycznych, jakie dla bezstronnych obserwatorów miały posmak komunistyczny. Nie zarzucano im wprawdzie poza tym żadnej innej nieodpowiedniej działalności, ale cała kwestia wynikała, gdy zaszła potrzeba określenia granic dla „świeckiej” działalności tych księży. Obecnie wyraźnie zastrzeżono, że na przyszłość księża-robotnicy nie powinni zaciągać żadnych świeckich zobowiązań, które by były niestosowne dla ich powołania, a w szczególności nie angażować się zbyt daleko w działalność społeczno-polityczną. Wreszcie jako ważne novum postanowiono, by na przyszłość kapłani ci nie żyli w izolacji od innego duchowieństwa, lecz wraz z duchowieństwem parafialnym, lub innymi zgromadzeniami.

I tu, wydaje się, jest najważniejsze postanowienie. Oddanie się całkowite pracy wśród świeckich zbyt absorbowało tych młodych i pełnych zapału apostołskich księży. Na drodze, którą sobie wybrali, czekało na nich wiele niebezpieczeństw, nieznaną im może dotychczas innym kapłanom. Przykazanie miłości bliźniego, któremu dla ratowania jego duszy oddawali cały swój entuzjazm, mogło z łatwością przysłonić największe i pierwsze przykazanie: „Miluj Pana Boga twego z całego serca twego”.

P. J.

Rozprawa w Zgromadzeniu Narodowym w Paryżu, od 17 do 20 listopada r.b., o polityce zagranicznej Francji a w szczególności o zamierzonym układzie Europejskiej Wspólnoty Obronnej, toczyła się pod znakiem dużych i słusznych trosk Francji, powodujących też znaczne rozbieżności zdań wśród stronniczych przywódców.

Nie była to jeszcze rozprawa o zatwierdzeniu (ratyfikacji) układów o Europejskiej Wspólnoty Obronnej i w związku z tym o zniesieniu resztek okupacji w Niemczech Zachodnich. Układy te podpisane wstępnie w maju 1952, zatwierdzone przez St. Zj. Ameryki i W. Brytanię w r. ub., a przez Niemcy w r. b., czekają na zatwierdzenie pięciu krajów łądowych europejskich (w Belgii właśnie się to odbywa), a zwłaszcza we Francji, gdzie opór jest najwyższy. Ta rozprawa ściśle o zatwierdzenie lub nie, odbędzie się w Paryżu dopiero w r. 1954.

Na razie była to rozprawa wstępna przed naradą trzech, Churchill — Eisenhower — Laniel, wraz z trzema ministrami spraw zagranicznych, na Bermudach w początku grudnia r.b.

Francja ma kłopoty i trudności wielkie i rozległe, w swym państwie zamorskim, piekące na Dalekim Wschodzie w Indochinach, odzyskujące się w Afryce Północnej, ale bliższe, europejskie, są dziś oczywiście najdotkliwsze, co znalazło wyraz w rozprawie 17 — 20 b.m.

NIEMCY

Trudno się dziwić, że we Francji, na którą Niemcy napadły w r. 1870, w r. 1914 i w r. 1939, za każdym razem groźnie dla jej całości i bytu, z niechęcią lub nawet ze zgrozą przyjmują się myśl o ponownym uzbrojeniu Niemiec w 8 lat po ostatniej wojnie, gdy w r. 1945 mówiło się, że Niemcy... nigdy już nie będą miały zbrojeń, gdyż doświadczenie uczy, że gdy tylko są uzbrojone, napadają.

Prawda, zamierzona Europejska Wspólnota Obronna ma temu zaradzić w ten sposób, że Niemcy nie mają mieć siły zbrojnej pod wyłącznym zarzą-

dem własnym, lecz tylko jako część wspólnej siły zbrojnej europejskiej pod wspólnym dowództwem. Ale... papier układu papierem, a życie życiem. Trzeźwy pogląd na Francji jest taki, że gdy raz powstanie siła zbrojna niemiecka w związku europejskim, zacznie ona się rozrastać i uzyska przewagę w tym związku oraz swobodę wzrostu poza nim pod wyłączną władzą niemiecką.

Rzecz jasna, skoro jednak potrzebne jest wciągnięcie Niemiec we wspólną siłę obronną zachodnią przeciw Rosji można by jakoś opancerzyć to ograniczenie i nadzorowanie siły zbrojnej niemieckiej..., gdyby nie tło polityczne tej sprawy od strony samych Niemiec. Niemcy bowiem początkowo szepotali, potem mówili, teraz krzyczą:

— Chcemy innych granic niż obecne i w szczególności na granicy Odry i Nisy nigdy się nie zgodzimy.

Widać więc... na co się zbroją, gdy tylko zdarzy się sposobność.

Dlatego już w pierwszym dniu rozprawy p. Gaston Palenshi zolewniak gen. de Gaulle'a mówił, że inaczej wyglądałaby sprawa:

...o ograniczonego uzbrojenia Niemiec w ich obecnych i poręczonych międzynarodowo granicach od strony Zagłębia Saary, Polski i Czechosławacji...

Również b. ambasador w Warszawie, obecnie członek Zgromadzenia Narodowego, p. Léon Noël, wskazał wymownie ten napór niemiecki na granice. Trudno dawać Niemcom z lekkim sercem prawo i możliwość zbrojenia się na nowe napady.

ROSJA

Europejska Wspólnota Obronna ma być obroną przeciw Rosji. Jest to potrzebne i niewątpliwie najpotrzebniejsze i najważniejsze ze wszystkich. A skoro tak jest, również udział Niemiec czy Niemiec Zachodnich w tym dziele jest pożądanym.

Zasadniczym jakby... niedopatrzonym w tej sprawie jest ta prawda:

— Obrona przeciw Rosji jest najbardziej potrzebna właśnie

Niemcom Zachodnim, na które napór Rosji dybie obecnie tuż za miedzą w Niemczech Wschodnich.

A tymczasem Niemcy Zachodnie chcą uzyskać obronę w oparciu o Zachód i zarazem... każą sobie za to jeszcze płacić sprawami takimi jak granice.

Wskutek tego we Francji, w kołach tych razem już nie najtrzeźwiejszych, ale wcale szeroki, powiadają:

— Czy mamy przeciw Rosji, która jest dalej od nas, a sprzeciwia się uzbrojeniu Niemiec, jednak uzbrajać Niemcy, które w dodatku, gdy będą uzbrojone, mogą, jak już bywało,.... porozumieć się z Rosją przeciw nam?

Jest to zrozumiałe jako odruch polityczny, ale najbardziej ze wszystkiego krótkowzroczne, wobec głównego dziś i jutro niebezpieczeństwa ze strony Rosji.

A jednak w rozprawie francuskiej myśl ta błakała się, błakała, błakała.

ZACHÓD

Rozstrzygające jednak w tej sprawie są obecnie nie stosunki Francji z Niemcami lub z Rosją, lecz stosunki Francji z Zachodem.

Jeżeli Zachód nie zdoła, wskutek sprzeciwu Francji, zbudować jakiejś roztropnej Wspólnoty Obronnej Europejskiej — (na razie zachodnio-europejskiej ale z amerykańskim hasłem wyzolenia także obszaru środkowo-wschodnio-europejskiego) — o partej o Układ Atlantycki, czyż ma runąć cała budowa obronna i Zachód ma w Europie patrzeć biernie, co zechce począć Rosja? O takim samobójstwie nikt oczywiście nie myśli.

Obrona Europejska jest potrzebna i Francji i całemu Zachodowi, więc trzeba się porozumieć, tak aby była ona pożyteczna Zachodowi bez niebezpieczeństwa dla Francji, głównie przez wystarczające rękojmie W. Brytanii i St. Zjedn. Ameryki.

Ta dążność zaznaczyła się w stanowisku rządu i popierających go grup w rozprawie, którą z 20 b.m. przeniesiono jeszcze na następny tydzień.

St. St.

Z P O L S K I

OGNISKA NIEDZIELNE ZAMIAST NABOŻEŃSTW

Jedną z form komunizowania młodzieży polskiej są tak zwane ogniska niedzielne, które zainicjowane zostały w roku 1950 przez znane ateistyczne „Towarzystwo Przyjaciół Dzieci”. Towarzystwo to prowadzi szkoły „prywatne”, popierane i subwencjonowane przez reżym.

W obecnym roku szkolnym reżym przejął pod swoją opiekę te ogniska niedzielne. Oficjalnie są one dobrowolne. W rzeczywistości są przymusowe i kontrolowane przez nauczycieli. Ogniska mają zastąpić dzieciom nabożeństwa niedzielne i dlatego zawsze odbywają się przed południem.

EPIDEMIA INFLUENCY

W miesiącu październiku przeszła nad Polską fala zimnych deszczów, która spowodowała epidemię grypy, trwającą dotychczas. W wielu okolicach ludzie poczęli chorować na zaziębienie, grype i choroby płucne. Sytuację pogorszył dotkliwy brak opału.

Równocześnie wyszło na jaw, że reżym warszawski, podobnie jak w roku ubiegłym, nie był przygotowany na epidemię grypy. W aptekach nie można dostać najbardziej nawet prymitywnych środków lekarskich, jak aspiryna i chinina. Upaństwowione apteki nie otrzymały odpowiednich przydziałów lekarstw (IC)

KSIĄŻKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

NA ŚW. MIKOŁAJA I NA GWIAZDKE

S. JACHOWICZ — Pan kotek był chory — ilustr.	15/6
J. PORAZIŃSKA — Smyku-smyku na patyku — ilustr.	12/6
M. MARKOWSKA i A. M. — Księga papugi — ilustr.	15/6
I. KRASICKI — Powiastki wschodnie — ilustr.	15/6
J. BRZECHWA — Szelmostwa lisa-Witalisa — ilustr.	17/6
M. KOWNACKA — Plastusiojwo pamiętnik — ilustr.	4/6
CZ. JANCZARSKI — Jak Wojtek został strażakiem	3/6
J. SIKORA — Bajeczne dzieje Polski — wierszem	2/-
WŁ. BIELA — Dzieci polskie w dawnych czasach	15/-
J. I. KRASZEWSKI — Bitwa pod Płowcami	3/-
J. I. KRASZEWSKI — Stara baśń	6/-
H. SIENKIEWICZ — W pustyni i w puszczy	10/-
H. SIENKIEWICZ — Stary sługa. Hania.	5/6
K. MAKUSZYŃSKI — Skrzydlaty chłopiec	8/6
J. KORCZAK — Król Maciuś Pierwszy	8/6
J. KORCZAK — Król Maciuś na wyspie bezludnej	7/6
W. PRYBOROWSKI — Rycerz bez skazy	6/6
F. FENIKOWSKI — Pierścień z łabędziem	10/6
FR. WEISER — Piętnastoletni podróżnik	7/6
W. SZALAY-GROELE — W orlim gnieździe	8/6
O. FR. J. FINN — Gra w plikę i co z niej wynikało	6/6
WŁ. BIELA — Katechizm dziecka polskiego	1/6
A. BOGUSŁAWSKI — O Rycerzu Okrążyńce	2/-
R. KIERSNOWSKI — Franek z 1-ej Pancerniej	2/-
R. KIERSNOWSKI — Przygody trójki z Warszawy	4/6
J. LECHOŃ — Historia o jednym chłopczyku i o jednym lotniku	2/6

Do nabycia:

W VERITAS FOUNDATION PUBLICATION CENTRE,

12, Praed Mews, London, W. 2.

Przy przesyłce doliczamy porto od 6d. do 1/-.

NAJWYŻSZY CZAS ZAMÓWIĆ

O P Ł A T K I Kartki Świąteczne

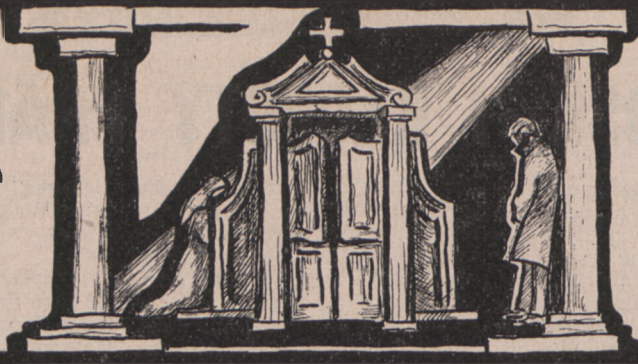
12 sztuk — 2/- w dużym wyborze w kompletach:
przesyłka 6d. 6 sztuk — 2/9
300 sztuk — 25/- 12 sztuk — 4/-
przesyłka 1/- łącznie z kopertami i przesyłką

Zamówienia przyjmuje:

Veritas Foundation Publication Centre, 12, Praed Mews, London, W. 2.

TAJEMNICA

POWIEŚĆ



SPOWIEDZI

JÓZEF SZPILMAN

10) — To siadaj pan i to na przednie siedzenie, koło mnie. Musi mi pan opowiedzieć tę historię ze szczegółami. Karol, zrób temu panu miejsce. Widzisz, należy zawsze szanować bohaterskiego obrońcę ojczyzny.

Siadł tedy Loser na to samo miejsce, które przed kilku godzinami zajmowała p. Montmoulin, po czym opowiedział do broduzsznemu piekarzowi tyle swoich heroicznych czynów, że całkowicie zdobył jego serce. Pan Le Noir zboczył nawet w Akwizgranie z drogi, aby odwiedzić na kolej bohatera ze szramą na twarzy; poszedł z nim do bufetu, zamówił dla obu po szklance wina i pił zdrowie obrońcy ojczyzny. Potem uściskał Loserowi rękę i usłyszał jeszcze jak ten, przystąpiwszy do okienka, żądał donośnym głosem biletu do Marsylii, i jak mu odpowiadano, że to jeszcze o godzinę za wcześnie. Kwadrans później pan Le Noir wysadził dzieci koło domu ich matki i w podniosłym usposobieniu powrócił do siebie, cały wieczór opowiadając o czynach bohaterskich Lotaryńczyka ze szramą na twarzy.

Tymczasem Loser przystąpił znowu do bufetu, kupił butelkę koniaku, zapasy żywności na drogę i pochował wszystko po kieszeniach kręcił się po poczekalniach, starając się o to, by go zauważono, po czym otrzymał nareszcie swój bilet, po który udawał się kilkakrotnie. Urzędnik z gniewem zwrócił uwagę jegomościowi ze szramą, że skoro mu tak pilno, to powinien sobie zamówić specjalny pociąg; na to odpowiedział mu Loser śmiejąc się, że jeśli urzędnik da mu potrzebne na ten cel pieniądze, to uczyni to z przyjemnością, gdyż mu się bardzo spieszy do Marsylii. Po upływie kwadransa czasu, podczas którego Loser nudził jeszcze urzędników różnymi pytaniami, nadszedł nareszcie pociąg marsylijski i zakrystian począł się wraz z gromadą innych pasażerów tłoczyć ku przepelnionym wagonom.

— Dalej, na końcu jest jeszcze miejsce — wołali konduktorzy i Loser wraz z innymi pospieszył jasno oświetlonym peronem we wskazanym kierunku, gdzie paliło się teraz kilka lamp.

— Prędko — wołał konduktor — tu jest wolne miejsce — i to mówiąc popchnął zakrystiana, którego szrama zwróciła jego uwagę, w jeden z ostatnich wagonów, stemplując równocześnie jego bilet.

— Mamy dzisiaj mało czasu — mówił i zamknął drzwi za Loserem i innymi, wchodzącymi do wagonu. Pospieszył potem do innych drzwi żądając biletów.

Lokomotywa już gwizdała. Podczas gdy inni pasażerowie szukali miejsc w przepelnionych przedziałach, Loser korzystając z zamieszania wyslizgnął się z ruszającego pociągu i zdołał, przesuwał się pomiędzy rządami innych wagonów, znikając niepostrzeżenie w ciemnościach.

— Doskonale — mówił oddychając pełną pierśią — wszystko poszło według ży-

czenia. Niech mi teraz dowiedzie kto, że noc spędziłem w Sainte Victoire. Postawię co najmniej dwa tuziny świadków, żejechałem do Marsylii nocnym pociągiem. Wprawdzie żaden z konduktorów nie będzie mógł przypomnieć sobie, że mnie widział w czasie jazdy, ale czy to ma jakie znaczenie wobec tak przepelnionego pociągu? W każdym razie nie na mnie paść może pierwsze podejrzenie, a ja będę tymczasem z pieniędzmi het, za górami. Chodzi teraz o to tylko, żeby dostać się niepostrzeżenie do Sainte Victoire. — Godzina dziesiąta — zauważył spojrzawszy na zegar stacyjny — przed północą mogę być z łatwością w klasztorze, a zanim rano zaświta, w bezpiecznym miejscu wraz ze zdobyczą. — Potem przez ciemne uliczki przedmieścia wydostał się na otwartą przestrzeń.

Unikając głównego traktu spieszył Loser szybkim krokiem z powrotem do Sainte Victoire. Dosięgnął już prawie wioski, kiedy mistral napędził pierwsze krople deszczu. Zakrystian ukrył się w jakiejś otwartej szopie i postanowił przeczekać niepogodę. Gdy zegar kościelny uderzył dwunastą, pomyślał sobie, że dla zdobyczy, jaka go czekała, warto narazić się na kilka kropel deszczu i pomimo wichru i ulewy podażyć ku klasztorowi.

— Ta niepogoda ma swoją dobrą stronę — pocieszał się w myśli — na drodze wioskowej nie spotkam nikogo.

Istotnie doszedł niepostrzeżony do ogromnego gmachu, przesuwał się do małej ogrodowej furtki, stojącej zawsze otworem i doszedł do wysokiego muru, zamykającego czworobok zabudowań. Naturalnie brama, wiodąca z ogrodu na dziedziniec klasztorny, była zawsze zamknięta i brońnia dostępu na krużganek i do tylnych drzwi. Loser nie kłopotał się o to. Wiedział, że na parterze znajduje się wybite okno, przez które bardzo łatwo dostać się można z ogrodu do starej ogromnej kuchni klasztornej, w której w ostatnich czasach tłoczono nieraz olej. Pomiedzy pustymi beczkami i różnymi rupieciami, macając w ciemnościach drogę, natrafił na małe boczne schody, prowadzące na drugie piętro do pawilonu św. Magdaleny. Tam zdjął buty i nasłuchując przez czas dłuższy wszedł cicho na górę.

W klasztorze panowała zupełna cisza, przerywana tylko od czasu do czasu wy-

JUŻ TYLKO JEDEN 'DZIEŃ

dzieli nas od końca okresu subskrypcyjnego na dwa najnowsze tomy

BIBLIOTEKI POLSKIEJ:

1. „MAŁY ŚWIAT DON CAMILLA“

2. „KRÓTKA HISTORIA ANGLII“

Cena każdego tomu w przedpłacie łącznie z opakowaniem i przesyłką: 9 szyl. lub 1.50 dol.

ciem wichru, hulającego po pustych korytarzach.

Wtedy o mało nie opuściła go odwaga. Był to pierwszy w życiu czyn, mogący go narazić na kryminal. Wprawdzie dawno już bardzo, bo jakieś dwadzieścia lat temu, będąc na uniwersytecie, pozbył się wiary w Boga i nieśmiertelność duszy, jednakże trudno wyrwać z serca ostatnie, wątłe nici tej wiary, którą chrześcijańskie wychowanie zaszczerpiło w sercu dziecka. Loser miał dobrą religijną matkę; niestety, stracił ją zbyt wcześnie. Teraz właśnie, kiedy nastuchując stał w ciemnym ganku, przysłała mu na myśl ta dawno już pogrzebana matka i zdało mu się, że ją słyszy mówiącą w przeddzień jego pierwszej Komunii świętej:

— Arturze, byłeś dzisiaj u spowiedzi. Przyrzeknij dzisiaj mnie, a jutro swemu Zbawicielowi, że odtąd wydasz stanowczą walkę swojej lekkomyślności — w przeciwnym razie narazi cię ona na wielkie nieszczęście.

Przyrzekał wówczas ze łzami uczynić to, czego matka żądała, nie dotrzymał jednak niestety obietnicy. A jak sprawdziły się słowa matki! Już jako chłopiec, lekkomyślnym swym postępowaniem o mało nie naraził się na więzienie i wypędzenie z gimnazjum, przebaczone mu tylko dlatego, że wstawił się za nim pewien krewny, ksiądz. Przyszły potem uniwersyteckie czasy i stare nałogi przywiodły go do utraty wiary, stanowiska i resztek skromnego majątku. Nie namyślając się ani chwili, poszedł na wojnę, w sam czas, aby umknąć wierzytelom, a burzliwe żołnierskie życie pograżyło go jeszcze bardziej w przepaść moralnego zdziczenia. Następnie zmienił co chwila zatrudnienia, czego przyczyną był niepoprawny charakter, aż wreszcie zmuszony biedą, przyjął marne stanowisko zakrystiana. I oto stanął na progu istotnego, ciężkiego przestępstwa i raz jeszcze ujawniła mu się w duchu postać matki, patrzącej nań kochającymi, strokanymi oczyma, jak anioł stróż, strzegący od upadku.

Nadaremnie. Lepsze uczucia nie znalazły doń dostępu.

— Nie bądźże babą — mówił sobie Loser. — Ileż to wysoko postawionych ludzi za pomocą gry na giełdzie kradnie rocznie setki tysięcy z kieszeni swych współbraci. To jest po prostu walka o byt. A przy tym nie zubożę nikogo. Jeśli ten klecha nie zbuduje szpitala, to zamiast niego zbuduje go państwo i jeszcze o wiele piękniejszy. A więc naprzód!

Zakrystian skierował się po omacku, dotykając murów, aż dosięgnął narożnika, w którym stykały się pawilony Marii i Magdaleny. Stał teraz pomiędzy mieszkaniem proboszcza a małą kuchenką. Przypomniał mu się nóż, leżący w szufladzie kuchennego stolika. Czy wziąć go? Chociażby dla obrony własnej. Wszedł do kuchni i po krótkim szukaniu znalazł stół. Włożywszy rękę w szufladę, natrafił od razu na nóż, rzucił go jednak z powrotem, aż zadzwiezczał głośno. (Ciąg dalszy nastąpi)

PACZKA
NA ŚWIĘTA

FIRMY

TAZAB

Z OPLATKIEM

22. Roland Gdns., London, S. W. 7.

Oto przykład — PACZKA NR 1.: CENA £ 3. 19. 0.
RODZYNKI — 1 lb., * MIGDAŁY — ¼ lb., * FIGI ½ lb., * DAKTYLE — ½ lb., * WANILIA — 6 lasek, * CYNAMON — ¼ lb., * KAWA prima Kenya — 1 lb., * HERBATA Liptona — 1 lb., * PIEPRZ czarny grubozłarnisty — ½ lb., * CZEKOLADA w tabliczkach MLECZNA — 1 lb., * KAKAO — 1 lb., SARDYNKI — 2 pudełka. CENA £ 3. 19. 0.
Wszystkie nasze paczki zawierają oprócz OPLATKA ozdobne ZYCZENIA, w które wpisuje się nazwisko obdarzającego.

Odpowiadamy na pytania naszych czytelników

RELIGIA

Pan C. J. — Doddington Park.

Pytanie: Kto jest wyżej w hierarchii, kanonik czy dziekan?

Odpowiedź: Kanonik honorowy jest tylko honorowym tytułem, natomiast kanonik kapituły ma stanowisko wyższe od dziekana, albowiem jest członkiem rady biskupa. Dziekan zaś jest inspektorem biskupim na określonym obszarze diecezji.

Pytanie: Kto jest wyżej, infułat czy biskup i jakie są ich funkcje?

Odpowiedź: Infułat jest tytułem honorowym. Infułat ma prawo nosić mitrę i odprawiać Mszę św. poutykalną, bierzmować nie może o ile nie ma specjalnego uprawnienia ze strony Stolicy Apostolskiej.

Biskup ma pełnię Sakramentu Kapłaństwa i przez tę pełnię jest następcą Apostołów. Posiada trzy władze: nauczania, kapłańską i rządzenia i dla swej pomocy udziela je kapłanom, którzy mają kapłaństwo przez Sakrament, acz niepełne.

Pytanie: Jaka jest różnica między zakonem i kongregacją?

Odpowiedź: Różnice są duże, zarówno w kierunku życia duchowego jak i w pełnionych zadaniach. Np. mnisi: bazylianie, benedyktyni, cystersi i in., zakony: dominikański, franciszkański i in., kongregacje: salezjańskie misjonarsze i in. różnią się między sobą, ale wszyscy ich członkowie składają trzy śluby.

Pan E. Izdebski — Slough.

Pytanie: Czy wiemy coś o narodowości i życiorysie ordynariusza Ferdynanda Pawlikowskiego?

Odpowiedź: Ks. biskup Ferdynand Pawlikowski jest ordynariuszem Sekobii w Austrii. Wg. Rocznika Papińskiego z r. 1953, urodził się w Wiedniu 28 IV. 1887 r. Więcej danych o nim nie mamy.

SPRAWY LEKARSKIE

Pan St. K.

Pytanie: Kuzynka moja w Polsce choruje od 5-6 lat na zapalenie woreczka żółciowego i na kamienie tego woreczka. Czy są jakieś środki na wyleczenie, czy też wymagana jest operacja oraz czy takowa nie jest niebezpieczna?

Odpowiedź: Radzimy jak najprędzej wykonać operację woreczka żółciowego, bo może nastąpić ropne zapalenie woreczka, które w większości wypadków kończy się pomimo zabiegu fatalnie. Lekami kamieni żółciowych nie da się rozpuścić. Zabieg zrobiony na „zimno” i przez doświadczanego chirurga nie jest niebezpieczny.

Pytanie: Ta sama osoba od 1947 roku cierpi na tak zwaną myszkę w kolanie. Miejscowi lekarze nie mogą temu zaradzić. Czy i w tej chorobie wymagana jest operacja i czy jej wykonanie nie może czasem doprowadzić do kalectwa?

Odpowiedź: „Myszkę” w kolanie należy usunąć operacyjnie; kalectwa po operacji nie powinno być.

Pytanie: Siostrzenica moja w Kraju przed 4 laty dostała różę w nosie. Jakkolwiek została z wierzchu zaleczona, to w nosie wewnątrz utrzymuje się strup, i od czasu do czasu występuje zaczerwienienie, swędzenie i pieczenie. Jakże są na tę chorobę środki lecznicze?

Odpowiedź: Siostrzenica Pana

prawdopodobnie ma przewlekłą różę, która bardzo jest oporna na leczenie. Warto spróbować maść „Mistrepton”, którą wyrabia firma Glaxo. Maść tę należy zakładać do nosa na tamponie z waty lub z gazy i tampony te zmieniać rano i wieczorem. Nie wolno przemywać wodą. Jeśli to nie pomoże, trzeba zrobić autoczepionkę. Choroba długotrwała ale do wyleczenia.

Pytanie: Ja sam cierpię na brak kwasów żołądkowych i lekarstwa na to znaleźć nie mogę. Wiem, że na nadkwasotę żołądka jest lekarstwo, ale czy jest na brak kwasów, tego nie wiem.

Odpowiedź: Na niedokwasotę jest lekarstwo. Powinien Pan być dokładnie zbadany i odpowiednio do przyczyny, wywołującej niedokwasotę leczony. Samemu lekarstwem nie można się leczyć.

PROBLEMY EMIGRACJI

Pan Z. Środon, Barnonrosh C-le

Pytanie: Czy Travel Document z 1950 roku jest nadal ważny?

Odpowiedź: Travel Document z roku 1950 w braku formalnego przedłużenia jego ważności stał się nieważny. Przed wyjazdem za granicę należy postarać się o Travel Document ważny na okres bieżący.

Pytanie: Czy jest możliwość starania się o wyjazd do Ameryki lub Kanady gdy nie ma kto zagwarantować?

Odpowiedź: Istnieje możliwość starania się o wyjazd do Stanów Zjednoczonych lub Kanady nawet w przypadku, gdy petent na razie nie ma sponsora. O takiego sponsora musi jednak postarać się i odpowiedni dokument przedstawić w celu otrzymania wize. Jeśli chodzi o wyjazd do Stanów Zjednoczonych radzimy w sprawie sponsora zwrócić się z odpowiednio umotywowanym podaniem do: Polish National Alliance of America, 1514, West Division Street, Chicago 22 (Illinois) USA.

Pan A. P. — Nottingham

Pytanie: Jakie są możliwości skorzystania z nowej ustawy imigracyjnej do Stanów Zjednoczonych?

Odpowiedź: Z kontyngentu specjalnego (2.000) w myśl amerykańskiej ustawy imigracyjnej (The Refugee Relief Act 1953) mogą korzystać byli członkowie Polskich Sił Zbrojnych, którzy zostali honorowo zwolnieni i mieszkają w Anglii a nie przyjęli obywatelstwa brytyjskiego. O pierwszeństwie decyduje data zarejestrowania się na wyjazd w jakimkolwiek konsulacie amerykańskim.

Pytanie: Czy są możliwości uzyskania mieszkania i pracy?

Odpowiedź: Są możliwości uzyskania mieszkania i pracy w Stanach Zjednoczonych z tym, że na początku trzeba przyjąć każdą pracę, jaka się nadarzy. Bliższych informacji można zasięgnąć w najbliższym konsulacie amerykańskim, jakim dla Nottingham jest konsulat amerykański w Manchester (Ackroght House, Personage Gardens, Manchester 3).

PRAWO

Pan L. Z. — Londyn

Pytanie: Jak należy wystawić kwit na pożyczkę, by był świąteczny w wypadku odmowy za-

łaty — przez sądy angielskie (proszę podać wzór).

Odpowiedź: W pytaniu swym podał pan za mało danych, by można sporządzić całkowicie gotowy wzór na żądany dokument. Poniższy wzór nadaje się w wypadku zwykłej pożyczki niezabezpieczonej. Dokument należy ostemplować w ciągu 2 tygodni po wystawieniu w Inland Revenue, Controller of Stamps Office, Bush House, S. W. Wing, Strand, W. C. 2.

Wzór dokumentu: „In consideration of your having lent to me £..... the receipt of which is hereby acknowledged I undertake to repay to you this amount of (to be repeated in words — powtórzyć sumę słowami) on (data) lub: after having received... month notice together with interest at.....% p.a.” Miejsce sporządzenia dokumentu, podpis, data, adres.

Pytanie: Jak można przekazać pieniądze do USA w wypadku emigracji z Anglii?

Odpowiedź: W razie emigracji z Anglii do Stanów Zjednoczonych można przekazać pieniądze przez każdy bank. Z reguły jednak istnieje ograniczenie, że można przekazać tylko £ 250 rocznie.

Pan H. S. — Millom, Cumb.

Pytanie: Gdzie można starać się o affidavit jak również o sponsora przy wyjeździe do Ameryki?

Odpowiedź: W sprawie sponsora i uzyskania „affidavit” radzimy zwrócić się z należycie umotywowanym podaniem do: Polish National Alliance of America, 1514, West Division Street, Chicago 22 (Illinois), USA.

ANTROPOLOGIA

Pan L. Zawistowski — Londyn

Pytania: Dlaczego mieszkańcy Indii są zaliczani do rasy aryjskiej (indo-europejskiej?) mimo iż są azjatami i rasą kolorową? Jakże właściwie rasy są objęte nazwą „aryjskie” czy europejskie? Jakże jest ich rozmieszczenie?

Odpowiedź: Jednoznaczne pojęcia, aryjski, indo-europejski, indo-germański użyte prawidłowo dotyczą tylko języka, a nie rasy. Pierwotny język aryjski (jeśli kiedykolwiek był jednolitą całością) uformował się zapewne na stepach wschodnio-europejskich lub centralno-azjatyckich, stamtąd ludy używające jego narzeczy rozeszły się w kierunku Europy, Azji Przedniej i Indii. Na pytanie kim rasowo byli pierwotni Ariowie nauka jeszcze definitywnej odpowiedzi nie dała. Wiadomo natomiast, że byli w Indiach już około r. 1500 przed Chrystusem. Sanskryt, najstarszy ze znanych języków indo-europejskich, dał początek językom używanym przez 3/4 ludności Indii (północną i centralną część półwyspu). Nauka współczesna skłonna jest uważać olbrzymie i zróżnicowane Indie za osobny pod-kontynent.

W Azji południowo-zachodniej głównym terenem językowym indo-europejskim jest Iran. W Europie przeszło 90% ludności mówi językami tego pochodzenia. Największe podgrupy w europejskiej części tej rodziny języków to: łacińska (np. włoski, francuski, hiszpański), germańska (języki skandynawskie, niemiecki, angielski i in.) i sławia-

śka — najliczniejsza w Europie — w której nasz język jest przedstawicielem odmiany zachodniej.

Główną odpowiedzialność za nieściśle używanie terminu „aryjski” ponoszą hitlerowskie Niemcy, które nagnały naukę do celów politycznych.

RÓŻNE

Pan Leon Zawistowski

Pytanie: Czy Kolumb był rzeczywiście pierwszym odkrywcą Ameryki? Czy to on pierwszy lądował na terytorium dzisiejszej Kanady lub Stanów Zjednoczonych?

Odpowiedź: Nie. Przez długi czas Kolumb, który lądował na wyspach archipelagu Bahama w roku 1492 (12 listopada) uchodził za odkrywcę Ameryki, choć wiadomo było, że żeglarze skandynawscy jeździli na połowy daleko na zachód jeszcze na 500 lat przed Kolumbem i widzieli tam jakiś łód. W zeszłym roku jednak odkryto głąz w Kengsinton w stanie Minnesota (USA) na którym znajduje się napis opisujący wydarzenia związane z wyprawą 22 Norwegów i 8 Szwedów w roku 1362, głęboko w łód dzisiejszych Stanów Zjednoczonych. W tekście znajdują się słowa „Ave Maria, chroń nas od złego” co świadczy, że w wyprawie brał udział ksiądz, co jest tym bardziej pewne, że w tych czasach sztukę pisania posiadali niemal wyłącznie księża. Badając dokumenty historyczne w Norwegii, natrafiono na rozporządzenie króla Magnusa z roku 1354, dotyczące wysłania wyprawy na zachód (czyli już wiadano o istnieniu tam ładu) celem krzewienia chrześcijaństwa. Król Magnus był w tym czasie królem Norwegii i Szwecji. O wyprawie tej zapomniano aż do odkrycia głąz i dokumentów. Również Indianie szczepu Mandan (Pół. Dakota) zachowali w pamięci, że ich przodkowie mieli w swych żyłach krew białych przybyszów i wspominali o wielkim statku, który ich przywiózł. Istnieje również legenda, iż Jan z Kolna dotarł do Labradoru w roku 1471, ale jej potwierdzenia niestety nie ma.

Pytanie: Kiedy osiedlili się pierwsi Francuzi w Ameryce? Dlaczego nie zdołali się tam utrzymać?

Odpowiedź: Na pytanie Pańskie trudno jest odpowiedzieć ściśle. Wybrzeża Ameryki Północnej od Grenlandii aż po Florydę były dokładnie znane, gdy Jacques Cartier, żeglarz francuski z St. Malo wylądował w roku 1534 na Nowej Ziemi biorąc ją w posiadanie w imieniu króla Francji Franciszka I. W ślad za nim udały się dwie inne wyprawy francuskie pod kierownictwem jedena braci Cortereal, i druga Verrazano do Nowej Ziemi i Nowej Francji. Cartier był pierwszym żeglarzem, który zapuścił się w głąb ładu i zbadał dorzecze rzeki św. Wawrzyńca.

Pytanie: Dlaczego państwa arabskie uznają rząd polski w Londynie kiedy nic z tego nie mają prócz przeszkód w handlu?

Odpowiedź: Tylko jedno państwo arabskie to jest Liban uznaje legalny rząd Rzeczypospolitej. Na takie stanowisko Libanu złożyło się wiele przyczyn. Prócz doskonale prowadzonej przez cały czas wojny propagandy i ogromnej sympatii dla nas w masach społeczeństwa, zdecydowały tu w pierwszym rzędzie tradycyjna linia ideologii Libanu w większości swej chrześcijańskiej i wyznawanie zasady obrony praw narodów małych przed większymi, poszanowanie prawa narodów w sposób naprawdę uczciwy, dalej posiadanie przez szereg lat kilkutygodniowej emigracji polskiej wiernej rządowi w Londynie, wdzięczność wobec rządu w Londynie za uznanie niepodległości Libanu przed wszystkimi innymi państwami. Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że Libańczycy mają niesłychanie trzeźwy pogląd na sprawy międzynarodowe i nie ulegają takim złudzeniom co do Rosji sowieckiej jak szereg państw bloku zachodniego, oraz w sprawach międzynarodowych nie są wyznawcami podwójnej moralności jak niektóre mocarstwa zachodnie. Jeśli chodzi o stosunki handlowe, to Libańczycy wiedzą, że nic od Polski nie dostaną z towarów które im są potrzebne.

KUPON NA ODPOWIEDZ REDAKCJI

Załączam jedno pytanie z prośbą o udzielenie odpowiedzi na łamach „Gazety Niedzielnej”. Przy odpowiedzi proszę zamieścić (nie zamieszczać*) moje nazwisko.

Adres _____

Imię i nazwisko _____

* Niepotrzebne skreślić.

Na pytania nie zamieszczone powyżej Czytelnicy otrzymają odpowiedzi listownie.

ŻYCIĘ SPORTOWE

WIELKA BRYTANIA

◆ **K. S. „Orkan“ (Leicester)**, jeden z najbardziej wzorowo prowadzonych polskich klubów w W. Brytanii, ma trzy sekcje: piłki nożnej, piłki ręcznej i tenisa stołowego. Siatkarze w okresie letnim mieli do dyspozycji dwie drużyny męskie i jedną żeńską. W okresie martwym dla siatkarzy Orkan ma plan zorganizowania siatkówki w zimie na sali. Podobno są szanse otrzymania sali. Piłkarze w polskich mistrzostwach nie grali z powodu braku boiska, w sezonie angielskim mają dobrą passę. W „Leicester and District League — III Division“ prowadzą zdecydowanie nie przegrany dotąd meczu. Sekcja liczy 18 piłkarzy.

Ping-pongiści „Orkanu“ grają w IV lidze „Leicester and District“ o „Rose Johnson Cup“. W lidze na 9 rozegranych spotkań — 5 wygrali, 1 zremisowali, a 3 przegrali. Drużyna składająca się z niezmienniej trójki Kidackiego, Kornatowskiego i Zamirskiego gra raz w tygodniu, a na mecze „home“ wynajmuje salę w L.O.A.B. (angielski klub robotniczy). W grach pucharowych Orkan zakwalifikował się do drugiej rundy. Lokalna prasa w Leicester poświęca wiele miejsca polskiemu ping-pongistom, podkreślając ich swoisty styl i ambicje w grze. Henryk Kidacki, bielew łącznik Brygady Karpackiej i reprezentant Armii Polskiej na Wschodzie zamienił piłkę nożną na tenis stołowy. W Orkanie, podobnie jak w piłkarstwie, gra jako „number one“. Orkan, jak każdy polski klub działający w wyjątkowych warunkach, walczy nie tylko z przeciwnikami na boisku, ale też z trudnościami finansowymi.

Z KRAJU

◆ **Spotkanie piłki nożnej w Warszawie** pomiędzy mistrzem Sowiec „Spartakiem“ (Moskwa) a mistrzem Polski „Unią“ (Chorzów) 4:2 (1:0) dało okazję polskim dygnitarzom komunistycznym złożenia hołdu wiernopoddanego Sowiecom. Wzniesiono szereg okrzyków „na cześć wieczystej przyjaźni i kultury fizycznej oraz na cześć sportu, który służy pokojowi“. „Spartak“ gra dobrze, ale prasa ludowa w Polsce robi z piłkarzy sowieckich mistrzów świata, którymi ani są ani im do tego blisko. Wyniki 3:2 ze Śląskiem, 2:1 z Krakowem i 4:2 z Unią — nie są żadnym wskaźnikiem, bo polscy piłkarze są słabo notowani nawet w europejskim piłkarstwie.

◆ **W Helsinkach (Finlandia)** nowokreowany mistrz Europy w boksie — Polska — przegrała z Finlandią 8:12. Walki wygrali: Krawczyk, Pietrzykowski, Piórkowski i Grzelak. Juniorzy też się nie spisali W meczu piłkarskim z juniorami Rumunii w Bukareszcie — Polacy przegrali 0:1. W mistrzostwach ligi koszykówki prowadzi Włókniarz (Łódź), w lidze kobiecej AZS — AWF (Warszawa). Spójnia, (Gniezno) zdobyła mistrzostwo ligi w hokeju na trawie. Budowlani (Chorzów) zostali mistrzem piłki ręcznej.

ZE ŚWIATA

◆ **50 kilomentrów** (w chodzie w czasie 10 godz. 7 min. 5 sek. wygrał w międzynarodowych zawodach we Włoszech Szwed Ljungren (mistrz olimpijski z 1948 r.). Trasa prowadziła z Seveno do Lugano.

◆ **Komisja Specjalna Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego** opracowała projekty programu przyszłej Olimpiady. Komisja proponuje uniesienie biegu na 200 m. (mężczyźni) i piłki nożnej a wprowadzenie siatkówki i lucznicstwa.

KRONIKA LONDYŃSKA

INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO USB

Jedną z najwyższych organizacji na emigracji jest Społeczność Akademicka Uniwersytetu Stefana Batorego (wileńskiego). Inauguracje roku akademickiego, odbywające się regularnie każdej jesieni, nie są jeszcze jedną akademią, ale wnoszą do życia polskiego coś istotnego, bez czego byłoby ono znacznie uboższe. I podczas gdy wiele instytucji emigracyjnych istnieje tylko na papierze, zadawalniają się corocznymi walnymi zjazdami, o tyle Społeczność Akademicka USB naprawdę pracuje, naprawdę żyje. A jej praca nie jest łatwa, tym bardziej, że 375-letnia tradycja, którą budowali ludzie tacy jak Lelewel, bracia Śniadeccy, Mickiewicz, Słowacki, i która między wojnami znowu wybuchła niesłychanie bujnym życiem — tradycja taka obowiązuje do pewnego

poziomu. Toteż jest rzeczą słuszną, że w Społeczności Akademickiej USB nacisk kładzie się na jakość pracy.

Podsumowując tegoroczny dorobek Społeczności na inauguracji, która odbyła się w sobotę, dnia 31 października, w sali Ogniska Polskiego, p. Podoski, przewodniczący prezydium Rady Społeczności, ze słuszną dumą mówił o dziele zbiorowym p. t. „Dzieje ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego“, na które złożyło się 30 prac pióra uczonych tej miary, co m. in. profesorowie: Bohusz Szyszko, Jędrzejewiczowa, Kościalkowski, Paszkiewicz, Świaniewicz, Wielhorski.

Studium Malarstwa Stalugowego przy Społeczności Akademickiej USB wydało w tym roku dyplom ukończenia studiów Halinie Nałęcz, malarce, której wy-

stawa odbywała się, jak już donosiliśmy, w dniach od 1 do 12 listopada. Dyplom swój p. Nałęcz otrzymała z rąk prof. Bohusza Szyszki. Inauguracyjny wykład prof. Władysława Wielhorskiego nosił tytuł „Wielkie Księstwo Litewskie w świetle kultury Zachodu“. A wreszcie wystąpił amatorski zespół teatralny przy Społeczności w inscenizacji Mickiewicza ballady „Pani Twardowska“ i wiersza „Golono, strzyżono“ w dobrych ludowych strojach mazurskich.

Zarówno stroje, jak i dekoracje były udanym dziełem uczniów prof. Bohusza Szyszki. Reżyseria była doskonała, wszyscy grali bardzo dobrze, mała Ewa Olszewska była wprost pyszna.

Inauguracje roku akademickiego USB są jedną z największych atrakcji jesiennych polskiego Londynu.

MANIFESTACJA W ALBERT HALLU

W czwartek, dnia 3 grudnia, odbędzie się w największej sali Londynu, Albert Hallu wielka manifestacja zorganizowana przez katolików angielskich skupionych wokół „Sword of the Spirit“. Przedmiotem manifestacji będzie omówienie prześladowania Kościoła w Polsce i uchwalenie rezolucji protestacyjnych. Potężna ta manifestacja przeznaczona jest przede wszystkim dla katolików angielskich. Ograniczoną ilością biletów wstępu dla Polaków dysponuje Catholic Council for Polish Welfare, 51, Eaton Place, S.W.1. Tel. SLO 8233. Uchodźcy innych narodowości mogą nabywać bilety jedynie za pośrednictwem swych parafii.

Notatki

Wieczór wtorkowy, drugi w bieżącym sezonie, odbył się w dniu 17 listopada, w Ognisku Polskim. Gen. Klemens Rudnicki mówił o „Tajemnicy zwycięstwa człowieka w walce“. Gospodynią była p. Miła Kamińska - Czerwińska.

O „Książce na zimowe wieczory“ w ramach „Żywego Dziennika Zjednoczenia Polek“ w środę, dnia 18 listopada, w Domu Polek, pp.: J. Deryngowa, J. Czechowicz-Mieroszevska, St. Kuszelewska i A. Wierzbiana.

Prof. dr Zweig wygłosił w czwartek, dnia 19 listopada, w sali Instytutu im. gen. Sikorskiego, odczyt na temat „Robotnik polski w Wielkiej Brytanii“. Odczyt odbył się staraniem Stowarzyszenia Prawników Polskich w Zjednoczonym Królestwie.

WIECZÓR TWÓRCZOŚCI ELIOTA

Związek Pisarzy Polskich na Obczyźnie urządza we wtorek 1 grudnia w Instytucie im. gen. Sikorskiego o godz. 7.30 wieczór poświęcony twórczości T.S.Eliota. Głos zabiorą: Zdzisław Broncel, Wojciech Gniatczyński, Jerzy Pietrkiewicz, Tymon Terlecki. Utwory Eliota odczyta Tola Korian, przewodniczyć będzie Stanisław Stroński.

70-lecie urodzin Ludomira Różyckiego

Jak już donosiliśmy, przypadającym w bieżącym roku jubileusz 70-lecia urodzin Ludomira Różyckiego (1883-1953) obchodzony będzie w Londynie koncertem, w którym wystąpią m. in. chór uczennic gimnazjum ss. nazaretanek z Pitsford i Chór im. Chopina.

Różycki należał do tego samego pokolenia polskich kompozytorów, co Szymanowski i Karłowicz. Urodził się i kształcił w Warszawie, konserwatorium ukończył z wysokim odznaczeniem (złoty medal), po czym spędził cztery lata za granicą.

Pierwszą jego operę, „Bolesława Śmiałego“ wystawiono we Lwowie. Następną — „Meduzę“ — wystawiono w Warszawie w r. 1912. Po wizycie we Włoszech Różycki skomponował dwie dalsze opery, „Beatrix Cenci“ i „Casanova“, do których libretta napisał Jerzy Żuławski. Opera „Eros i Psyche“ po raz pierwszy wystawiona była we Wrocławiu. W całej Europie cieszyła się ona sławą, a w r. 1930 Różycki otrzymał za nią nagrodę państwową.

Opera „Casanova“ w swej warszawskiej pra-premierze wysta-

wiona była przy dekoracjach największego polskiego dekoratora, Wincentego Drabika, a dyrygował nią Artur Rodziński, obecnie jeden z najświetniejszych dyrygentów świata.

Swego czasu, jeszcze przed wojną, rząd niemiecki zaoferował Różyckiemu obywatelstwo niemieckie i ogromnie lukratywne warunki pracy. Kompozytor jednak, zamieszkały wówczas w Niemczech, odmówił i powrócił do kraju.

Z innych dzieł Różyckiego wymienić należy operę pt. „Mona Liza“ i szereg utworów kameralnych i symfonicznych. Należał on do najplodniejszych kompozytorów polskich. Natchnienie czerpał z nieprzebranych skarbów polskiej muzyki ludowej i z naszych wielkich muzycznych tradycji.

Nabożeństwa za spokój duszy Ludomira Różyckiego odbędą się 29 listopada o godz. 12 w kościele polskim na Devon Road i o godz. 1 po poł. w Brompton Oratory.

S. Niekraszowa



Fot. W. Bednarski — Londyn. Stoisko polskie na brytyjskiej wystawie prac inwalidów wojennych. Wystawę zwiedziła Królowa matka Elżbieta w towarzystwie księżniczki Małgorzaty.

JAVA TRADING LTD.
31, NORFOLK PLACE, LONDON, W.2.

(obok Veritasu)
Telefon: AMB 5781
poleca bogato zaopatrzonej skład
LEKARSTW
NYLONÓW
SPADOCHRONÓW
TAFTY NYLONOWEJ
MATERIAŁÓW WEŁNIANYCH
i wszelkich innych artykułów, wchodzących w skład paczek do Polski.

ZNANA FIRMA BRACI MARYNIAK „ALMAR TAILORS LTD.”

131, Bayswater Rd., London, W. 2. Tel.: BAY 8220
z a w i a d a m i a o uruchomieniu działu sprzedaży materiałów wełnianych na wysyłkę za granicę w paczkach ubezpieczonych lub poleconych, za które doliczamy faktyczne koszty opłat pocztowych.
Na składzie duży wybór materiałów oraz dodatków po cenach bezkonkurencyjnych.
Na żądanie wysyłamy próbki wraz z cenami.

NA GWIAZDKĘ DO POLSKI

- BAKALIE: 2 f. migdałów, 2 f. rodzynek, 2 f. daktyli, 2 f. fig, 1 f. ananasa: — — £ 2.30
- KORZENIE: Pieprz czarny, ziarn. Malabar I-a, 1 1/2 f. netto, listem poleconym: — — £ 1.12.0
- Po 1/4 f. — wanilii w lask., cynamonu, gwoździków, oraz 1/2 f. pieprzu czarn. £ 1.18.0
- CZEKOLADA: w tabl. 2 f., 4 pusz. Nescafe (1 f.), herbaty 2 f. — — £ 2.8.0
- Kawa: 6 f. kawy ziarnistej niepalonej — — £ 2.7.0
- o r a z w i e l e i n n y c h p a c z e k. T a k ż e: OBUWIE — MATERIAŁY — BIELIZNA — SKÓRA — PLASTYKI — LEKARSTWA. — Paczki do ROSJI. — Cenniki na żądanie.
- FREGATA (Merchants) LTD.
122, Wardour Str., London, W. 1. Tel.: GER 4753
- Ogromny wybór!
- Najlepszy towar!
- Ceny konkurencyjne!



25 LAT W SŁUŻBIE
BOGA I POLSKI

W miasteczku Passaic w stanie Nowy Jork odbyły się srebrne gody kapłańskie ks. kan. Wojciecha Artura Rojka, kawalera krzyża Virtuti Militari, orderu „Polonia Restituta” i wielu innych odznaczeń. Dostojnego Jubilata podejmowało miejscowe społeczeństwo polskie ze starej i nowej emigracji. Ks. kanonik Rojek jako kapelan wojskowy ma za sobą kampanię wrzesniową, obronę Warszawy i pobyt w obozie śmierci w Buchenwald.

Stow. Techników Polskich w Kanadzie, liczące już przeszło 500 członków, zdobyło się na własny klub w Montrealu, gdzie sekcja Stowarzyszenia jest najliczniejsza. Na otwarciu klubu zarząd Stowarzyszenia zaprosił przedstawicieli wszystkich organizacji polskich z terenu Montrealu.

W ubiegłym miesiącu wyszedł drukiem pierwszy numer „Biuletynu Polonii w Brisbane” (Australia) przeznaczony dla rodaków mieszkających w prowincji Queensland. Zadaniem biuletynu jest informowanie Polaków tej prowincji o życiu organizacyjnym i kulturalnym uchodźstwa.

W Argentynie odbył się zlot harcerski w mieście Llavallol. W zlocie wzięły udział wszystkie jednostki harcerskie prowincji Buenos Aires, delegaci innych prowincji oraz liczna młodzież harcerska jeszcze nie zorganizowana.

W Mannheimie (Niemcy) odbył się koncert pieśni i arii operowych polskiego bas-barytona Aleksandra Aleksandrowicza. Koncert wykazał doskonały materiał głosowy i technikę śpiewacza polskiego artysty, który prócz tych zalet posiada dość rzadki u śpiewaków talent aktorski. Miejscowi krytycy przepowiadają naszemu artyście wielkie powodzenie. P. Aleksandrowicz wystąpi wkrótce w operze niemieckiej w Keiserslautern.

LUDFORD MAGNA

Koło SPK zorganizowało wycieczkę autobusową, złożoną z 27 osób na cmentarz do Newark. Sześcioposobowa delegacja, pod przewodnictwem p. M. Pakuły, prezesa Koła, złożyła wieniec na grobach poległych lotników.

Uroczysta akademie ku czci Chrystusa Króla odbyła się sta-

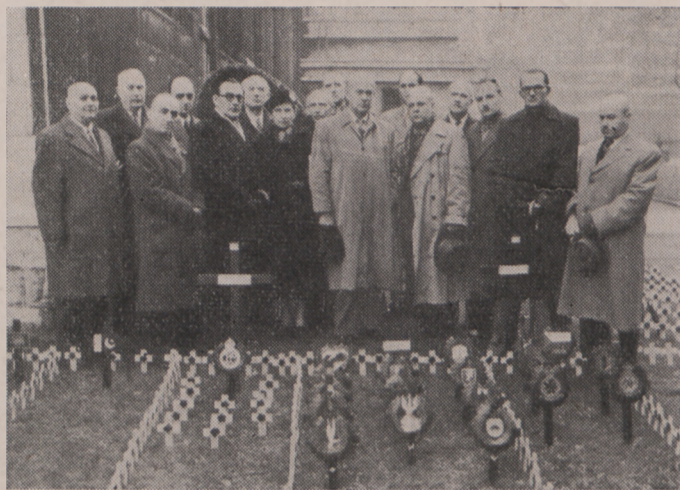
POLACY NA OBCZYŻNIE Z ŻYCIA OSIEDLA PENRHOS

Święto Chrystusa Króla w osiedlu Penrhos rozpoczęło się uroczystą Mszą św., odprawioną przez ks. prałata Franciszka Karkowskiego, który wygłosił również piękne kazanie. W czasie Mszy śpiewał chór pod batutą p. A. Schmidta. Po Mszy odbyła się akademie ku czci Chrystusa Króla, na którą złożyły się: słowo wstępne ks. prał. Karkowskiego, p. W. Powierzy, szczególnie udana deklamacja p. Kruszynskiej i p. Moszynskiego oraz pieśń w wykonaniu wyżej wymienionego chóru. Po akademie uczestnicy odśpiewali hymn Akcji Katolickiej „My chcemy Boga”. Po południu w czasie adoracji poszczególne koła Różańcowe odmawiały wspólny różaniec. Godzina święta i uroczyste nabożeństwo różańcowe zakończyły ten dzień całkowicie poświęcony chwale Chrystusa Króla.

Jedną z najbardziej wzruszających uroczystości religijnych w Penrhos była pierwsza Komunia św. dzieci, przygotowanych przez ks. prał. Karkowskiego. Dzieci te, Danusia i Basia Swędrowskie, białe ubrane, ze świecami w rękę odnowiły obietnicę Chrztu św., a następnie przystąpiły do Stołu Pańskiego w czasie uroczystej Mszy św. Po czym ks. prał. Karkowski wygłosił do nich przemówienie, życząc, by więź ich serc z Panem Jezusem nie rozluźniła się już nigdy w ciągu całego życia. Również mały Jaś Rutkowski, przygotowany przez ks. prał. Karkowskiego, odbył swą pierwszą spowiedź w Penrhos, a jego

uroczyste przystąpienie do Stołu Pańskiego odbyło się w Holyhead, w Konwencie Dobrego Pasterza, gdzie ks. prał. Karkowski odprawił uroczystą Mszę św. w obecności zakonnic i uczennic gimnazjum. W czasie Mszy śpiewał chór uczennic, a po Mszy św.

ks. Karkowski wygłosił do Jasia przemówienie po polsku a do innych dzieci po angielsku. Po uroczystości siostry zakonne wraz z przełożoną podejmowały śniadaniem zgromadzonych gości z ks. prał. Karkowskim na czele. Z.B.



Fot. W. Bednarski — Londyn.

POLACY W „DNIU PAMIĘCI”

Co roku obchodzony w Anglii Dzień Pamięci, poświęcony nieznanemu żołnierzowi, którego pomnik znajduje się na ulicy Whitehall, przypomina również polskich żołnierzy, poległych w pierwszej i drugiej wojnie światowej. Jak co roku, i tej jesieni, w piątek, dnia 6 listopada, polska delegacja wzięła udział w wzbijaniu krzyżyków pamiątkowych w ziemię koło opactwa Westminsteru. W jej skład wchodziło pp.: gen. Wiśniowski, który wystąpił w imieniu gen. Andersa i kół oddziałowych SPK, prezes SPK S. Soboniewski i sekretarze Korycki i Domański, plk. Owoc w imieniu AK, gen. Karpiński z ramienia Stowarzyszenia Lotników, W. Nadratowski w imieniu Samopomocy Marynarki, oraz przedstawiciele miejscowych komórek stowarzyszeń kombatanckich.

PAMIĘTAJMY O CHORYCH POLAKACH, KTÓRZY ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA BĘDĄ SPĘDZALI SAMOTNIE W SZPITALACH. AKCJĘ PACZEK GWIAZDKOWYCH JAK CO ROKU ORGANIZUJE KOMISJA KOORDYNACJI OPIEKI SPOŁECZNEJ ZJEDNOCZENIA POLSKIEGO W W. BRYTANII. POSTAL ORDERY I DARY W NATURZE NALEŻY KIEROWAĆ NA NAZWISKO P. ANNY JANUSZAJTIS, SEKRETARZA KOMISJI, ADRES: A. JANUSZAJTIS c/o RSFP, 55, PRINCES GATE, LONDON, S.W.7.

raniam miejscowych stowarzyszeń katolickich pod przewodnictwem pp. Z. Jagodzińskiej, G. Tyski i M. Krutina. Program składał się z przemówienia o lokalnościowego p. E. Podgórskiego, występu chóru, deklamacji R. Woś i A. Błońskiego oraz u-

tworów skrzypcowych w wykonaniu prof. H. Katkiewicza.

KELVEDON

W hostelu Kelvedon odbyła się uroczystość, zorganizowana staraniem sióstr zmarłych-wstanek z Londynu dla dzieci. Po uprzednim przygotowaniu i wprowadzeniu 28 małych dzieci w wieku od 5 — 7 lat przyjeżdżających do Towarzystwa Anioła Stróża, a grupa 30 od 7 — 11 lat do Krucjaty Eucharystycznej. W kościele ks. prob. Hołowacz poświęcił medaliki. Po złożeniu przyrzeczenia i modlitwie nastąpił akt założenia dzieciom poświęconych medalików Anioła Stróża i Najsw. Serca Pana Jezusa. Uroczystość zakończyła się błogosławieństwem Najsw. Sakramentem i odśpiewaniem hymnu „Jam rycerz Boga”.

LUBENHAM

W osiedlu Lubenham, Market Harborough, odbyło się zebranie hostelu podpisali protest.

POLSKA APTEKA NA BRIXTON Mgr. M. ŁOSOWSKIEJ

WYSYŁA WSZELKIE LEKI DO KRAJU

Streptomycyna 10 gr. — £ 1.14.0. Rymifon 500 tabl. — £ 1.6.6. Penicylina ol. 3 mil. j. — £ 0.12.0. Witamina B 12 50 tabl. — £ 0.5.6. Witamina B 12 500 tabl. — £ 1. 18.0. Otwarta do 8 wiecz., w niedzielę od 11 do 12 rano
Firma W. WILSON CHEMIST,
281, Brixton Road, London, S.W.9. Tel. BRI 1389.

Szkocja

PERTH

W czasie wojny znajdowały się w okolicy miejscowości Perth dwa polskie szpitale wojenne. Około 400 żołnierzy zmarłych w szpitalach, przeważnie z ran odniesionych na froncie zachodnim i włoskim, spoczywa na cmentarzu w Perth. W Dniu Zaduszny ponad 100 osób, zamieszkałych w Perth i okolicy złożyło kwiaty i zapalilo świece na mogiłach żołnierskich. Ks. A. Lewandowski odprawił modły oraz wygłosił okolicznościowe przemówienie. Przybył on specjalnym autobusem z Dundee wraz z 30 osobami z tej miejscowości (t. z.)

FALKIRK

Polskie organizacje w Falkirk i okolicy wysłały telegramy protestacyjne w związku z przesładowaniem Kościoła w Polsce i aresztowaniem Prymasa Karła Wyszyńskiego, na ręce Ks. Arcybiskupa Gawliny oraz do Sekretariatu Organizacji Zjednoczonych Narodów. Ponadto wystosowano protest, doręczony miejscowemu posłowi do Parlamentu. (t. z.)

KU UWADZE CHÓRÓW POLSKICH W ANGLII

Dyrygent polskiego chóru kościelnego w Hamburgu ma na składzie piękne, przez siebie szarmonizowane pieśni polskie tak kościelne, jak świeckie (wiązanki pieśni góralskich, kujawiaki i inne) i pragnąłby nawiązać kontakt z kierownikami polskich chórów w Wielkiej Brytanii. W sprawach tych można się zwracać pod adresem: Ks. kan. Mieczysław Golniewicz, Rzymsko-Katolickie Biuro Parafialne, Hamburg 36, Postfach 205, Germany.

KACIK higieniczny

WINOGRONA

Winogrona to jedne z najbogatszych w cukier owoców; obfitują w witaminy, sole odżywcze i kwasy organiczne, są owocem smacznym i lekko strawnym, naturalnie trzeba wypłukać pestki i lupki, szczególnie ludzkie chorzy na żołądek. Winogrona przyczyniają się do wolniejszego wypróżniania i przeciwdziałają obstrukcji. Są to owoce mające wszelkie lecznicze właściwości oczyszczania krwi i odnowy ustroju.

Kuracja winogronowa jest wspaniała i daje doskonałe rezultaty nawet w przewlekłych cierpieniach. Jest stosowana na przemianę materii. Znana była kuracja winogronowa w Vöslau pod Wiedniem i w Badenie (Austria).

W Polsce winogrona udawały się tylko w niektórych miejscach, w częściach kraju bardziej wysuniętych na południe. Kurację można było przeprowadzać winogronami zagranicznymi lub zastępując je innymi owocami o właściwościach podobnych, np. soczystymi jagodami, czereśniami lub poziomkami, truskawkami i śliwkami.

Zupełnie podobne stosunki są w Anglii. Owoców mamy w bród, możemy przeprowadzać kurację winogronową, a jeżeli ta jest za droga, owocową.

Na czym polega kuracja winogronowa, czy owocowa? Na tym, by żywić się samymi owocami w okresie 2 — 3 tygodni, od innych pokarmów się wstrzymać oprócz mało słodkiej herbaty. Wskutek braku białka i tłuszczów spalają się w organizmie rozpadowe nieżytki i krew się oczyszcza. Jest to rozdzaj półgłodówki, skutecznej na złą przemianę materii i cierpienia pochodne, jak nadmierna otyłość.

Celina Tarnawska Busza

NA ROK MARYJNY

rozpoczynający się 8 grudnia, Instytut Marianum poleca wszystkim Czcicielom Bogarodzicy przepiękną „Nowennę do Matki Boskiej Zwycięskiej”, wydaną w Jerozolimie. Bogaty materiał na nabożeństwa, nowenny, uroczystości i akademie ku czci Królowej Korony Polskiej. Liczne ilustracje. Piękny upominek na gwiazdkę. Cena 5/-. Wysyła: Sekretariat Marianum, Penley Hall, Wrexham.

Do Polski i za „L. Curzona”

NAJLEPSZYM SPOSOBEM POMOCY RODZINOM SA
NASZE PACZKI

WYSYŁAMY SZYBKO I SPRAWNIE DO POLSKI I ZA „LINIE CURZONA”
OBUWIE — MATERIAŁY WELNIANE — BIELIŻNĘ — SWETRY —
CHUSTKI — PONCZOCHY — WIECZNE PIÓRA.

Do Rosji przyjmujemy do wysyłki towar własny klientów. Cło, licencje i ubezpieczenie opłacamy w Londynie, dzięki czemu odbiorca nie ponosi żadnych opłat. Cenniki na życzenie przesyłamy odwrotnie.

ZJEDNOCZONE FIRMY

Lampert - Polimex

65, CROMWELL ROAD, LONDON, S.W.7. TEL. KENSINGTON 9700.

Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze! Czytując „Gazetę Niedzielną” ubolewam nad tym, że tak bardzo mało ofiar wpływa na lekarstwa dla chorych w Kraju, na ratowanie tych, którzy pod panowaniem komunistów skazani są na śmierć, gdyż z powodu chorób nie mogą wykonywać nakazanych „norm”.

Nas stać na kino, teatr, zabawę, piwo, a czasem i na dobre zalewanie robaka emigracyjnego, ale nie starcza nam na wyślanie choćby kilku szylingów rocznie na lekarstwa.

Dziękując Bogu za uratowanie nas od śmierci w obozach i więzieniach nie zapominajmy o tych, którzy czekają na naszą pomoc i postanowmy chociaż jeden raz w roku zrezygnować z pewnej przyjemności a pieniądze na nią przeznaczone przelać do „Gazety Niedzielnej” na akcję miłosierdzia.

Pozostaję z szacunkiem.

J. Pilecki

160, Hodgemoor Estate, Amersham, Bucks.

BEZ RETUSZU O WANDZIE, CO CHCIAŁA ANGLIKA

Telefonowałem do mnie niedawno pewien młody człowiek i zanim się zorientowałem z kim rozmawiam, nawymyślał mi. Bogu ducha winnemu, ile weszło.

— To jest skandal, proszę pana — powiada — my na to dłużej nie pozwolimy. Pan nam musi coś na to poradzić, bo to obrzydliwość, co się dzieje i co te nasze Polki wyprawiają! Wy, katolickie pismo, musicie coś na to poradzić, bo jak nie, to zrobimy taką awanturę, że sobie opamiętają!

Odsunąłem słuchawkę od ucha, bo aż w niej trzeszczało od krzyku i nic nie rozumiejąc o co chodzi, zapytałem nieśmiało w przerwie pomiędzy okrzykami mego rozmówcy, z kim mam zaszczyt rozmawiać.

Powiedział nazwisko, które jednak mnie niczego nie powiedziało, bo go nie znałem i dalejże znowu wymyślać.

Po dłuższej oracji dopiero zacząłem pojmować o co chodzi. Oto w ogóle o to, że młode Polki, których jest na emigracji znacznie mniej niż młodych Polaków, wychodzą nagminnie za mąż za cudzoziemców, a nasi chłopcy zostają na koszu, — w szczególności zaś o to, że gdzieś w prasie pojawiło się ogłoszenie, w którym bogaty Hindus poszukuje młodej Polki w celu matrymonialnym.

— Czy wy jesteście pismem katolickim? — ryczał dalej mój rozmówca.

— Jesteśmy — zapewniłem.

— No to musicie coś z tym zrobić!

— Panie kochany i wielce szanowny — odparłem skorzystawszy z przerwy w elokwencji oburzonego rodaka — co to znaczy „cos”? I z „czym”? Ze się Hindus ogłasza w gazecie, iż poszukuje Polki w celach matrymonialnych? No to co z tego? Po pierwsze, panie, żadna redakcja

nie odpowiada za treść płatnych ogłoszeń, po drugie, nie widzę w tym nic złego, że Hindus chce się ożenić akuratnie z Polką, po trzecie, nie będę interweniował w redakcji, bo powiedzą, że mi nic do tego, po czwarte, gdyby pan się chciał ożenić powiedzmy z Chinką lub Japonką, to też nikt by panu nie bronił ogłosić tego w gazecie, po piąte, niech pan na mnie nie krzyczy, bo położę słuchawkę i nie będę z panem w ogóle rozmawiał.

Jakieś szmery w słuchawce były dowodem, że odpowiedź moją rozważano szeptem w kilka osób. Po chwili usłyszałem znowu:

— Panie, tu nie chodzi już o ogłoszenie. Ale przecież pan widzi, co się robi! Jedna Polka wypada w Anglii na sześciu Polaków, więc sobie nasze panny nie z Polaków nie robią i zerkały tylko na Anglików. I co my mamy robić, biedni Polacy? Tyle się mówi o tworzeniu rodzin, rodzin polskich i katolickich, a jak te rodziny zakładają, skoro nasze Polki tego nie chcą? Skoro im mili Anglicy, Szkoci, Francuzi, ba nawet Niemcy, niż swoi? Czy wy nie potraficie tej sprawy poruszyć w waszych gazetach?

Rzecz była kłopotliwa i trudno było na nią odpowiedzieć. Poruszyć w gazecie pewnie że potrafimy, tylko, czy te Polki, o których mówił młody człowiek, czytują polskie gazety? Skoro się przygotowują do stanu małżeńskiego z Anglikami, to chyba raczej czytują angielskie. A poza tym po co mi kłopot? Już i tak za wiele innych spraw ludzie mnie ustawicznie napadają, jeszcze się wdam w wojnę z kobietami, to te mi dopiero dadzą bobu.

— Panie — odrzekłem więc — nic panu na to, niestety, poradzić nie mogę, choć zupełnie się

z panem zgadzam, że rzecz nie jest w porządku, i że Polki powinny przede wszystkim wychodzić za mąż za Polaków a nie za cudzoziemców, jako, że swoim łatwiej się dopasować i wspólnie iść przez życie, niż obcym. Ale pater noster na ten temat to powinien każdej pannie wyrypać ksiądz proboszcz, a nie felietonista „Gazety Niedzielnej” i bardzo pana przepraszam, że się tą sprawą zajmować nie będę. A prócz tego wie pan, że w sprawach serca i uczucia nigdy nikomu niczego wytłumaczyć nie można i bywają wypadki, kiedy różnica języka i narodowości nie gra w tych sprawach żadnej roli. A wreszcie jeszcze jedno: niech pan tylko z tą sprawą wyjedzie, to młode Polki zaraz panu wygarną i policzą dokładnie, ilu to młodych Polaków pożeniło się tu z Angielkami i Szkotkami a w innych krajach kobietami innej narodowości. I jak pan będzie wyglądał?

— To widzę, że pan też nie lepszy niż inni. Do widzenia. Już my tę sprawę załatwimy inaczej. I nie będzie to dla was przyjemne.

Usłyszałem trzask słuchawki i zwykły terkot wyłączanego aparatu. Masz sobie! Nagle wpadłem na genialną myśl. Poradzę młodemu człowiekowi, by ogłosił w gazecie, iż jako bogaty Polak poszukuje młodej Włoszki w celach matrymonialnych. Natychmiast zgłoszą się do niego z oburzeniem szeregi młodych Polek. Może zdoła sobie wśród nich wybrać kandydatkę na żonę.

Niestety, nie mam jego numeru telefonu, więc przepadło. Oczekuję teraz awantury, jaką ci młodzi ludzie wywołają, a pisać o tym wszystkim, niestety, w felietonie nie wypada.

Michał Osa-Gderski



MGŁA W LONDYNIE Z nastaniem okresu mglistych dni policjant londyński kieruje w biały dzień ruchem ulicznym na najbardziej ruchliwych węzłach przy pomocy zapalanej pochodni. Najbardziej niebezpieczna, poza trudnościami w komunikacji, jest mgła zatrutym dymem, zwana „smog”, która w ubiegłym roku spowodowała w samym Londynie śmierć kilkunastu tysięcy osób, cierpiących na choroby płuc i serca.

DBAJ O ZDROWIE RODZINY WYŚLEJ LEKI DO KRAJU POLSKA APTEKA M. STANKIEWICZA wysła wszelkie leki po cenach katalogowych 74, Deacon St., London S.E.17. Tel: ROD 4628. Rimifon 100 tabl. £ 0. 9.0, Streptomycyna 10 gr. £ 1.14.0, Penicylina ol. 3 milj. £ 0.12.0

OGŁOSZENIA DROBNE

ODZNACZENIA WOJSKOWE polskie i zagraniczne: kiosk księgarski w Ognisku Polskim, 55, Princes Gate, London, S.W.7. Tel.: KEN 2741.



PRZEWROTNE DZIECKO czyli dwa obrazki bez słów.

NYLONY Ceny za dwie pary lotniczo ZNANEJ MARKI "PLAZA" HASKOBA LIMITED 2, Hogarth Rd., LONDON, S. W. 8. Nowy katalog stu popularnych paczek do Polski i Rosji na żądanie. Tel. FRO 1542.

B. Woliński 48, Chapelton Rd., Leeds, 7. PIEPRZ CZARNY gruboziarnisty I gatunek DO POLSKI pocztą polec. 1 lb. — 17/6; 2 lbs. — 33/6. w W. BRYTANII: 2 lbs. 24/6; 4 lbs. 48/- 6lbs. £3.10.0; 14lbs. £8.2.0

BRZEZINA I ADMINISTRACJA: 12, FRAED MEWS LONDON. W 2. Telefon: AMB 6878. VERITAS FOUNDATION PUBLICATION CENTRE. Przemysłowa 2/6; kwartalnie 7/-; półrocznie 14/-; rocznie 28/-. Niezamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca. OGŁOSZENIA: 1 cal przez 1 lam £ 1. W tekście 50% drożej, na piśmie 100% drożej. Za każde natężone ogłoszenie tej samej treści — opust, zależny od ilości ogłoszeń. Nekrologi 10 sh. za cal. Ogłoszenia drobne: 1 sh. od wiersza. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada. PRZEDSTAWICIELSTWA ADMINISTRACJI — BELGIA: Mme E. Kulakowska, 101, rue Auguste Lambiotte, Bruxelles 3. Cena numeru 3 fr. b.; prenumerata miesięczna 10 fr. b. Wpłaty na adres powyższy lub na konto pocztowe C.C.P. Nr. 798141. FRANCJA: „Libella” Librairie, 12, rue St. Louis en l'Île, Paris IV. Cena numeru 15 fr. kwartalnie 270 fr. HOLANDIA: Przedstawicielstwo „Gazety Niedzielnej”, Breda, Schormolenstraat 2. Cena nr. pojedynczego 20 centów, pren. mies. 95 centów, kwart. 2 guld. 70 centów NIEMCY: M. Miksiuk, (13 b), München 54 Seehamer, 4. Bar 16 B/2. Cena numeru 0.25 DM, pren. mies. 1.50 DM, kwartalna 4.50 DM. STANY ZJEDNOCZONE: Przedstawiciele: Mrs. J. Stojakowska, 83, East 22-nd Street, Bayonne, N.Y. 3) Gryf Publication 808, Wager St. Utica, 3) E. Baginski, 5080, Cass Ave., Detroit 2, Michigan. Prenumerata kwartalna 1 \$, pocztą lotniczą 1.50 \$. SZWAJCARIA: „Veritas” Case Postale 18, Fribourg, 2. Cena numeru 0.30 fr., prenumerata miesięczna 1.30 fr., kwartalna 3.50 fr. SZWECJA: Betylata Kurowaki, Angatan 6.C Lund. Cena numeru 0.50 kr., prenumerata miesięczna 2.00 kr., kwartalna 5.00. W ceny prenumeraty wliczona jest przesyłka pocztowa oraz stały dodatek p. n. „POLSKA WALCZĄCA” Przemysłowa jest płatna z góry. W sprawie cen ogłoszeń prosimy portuzumiewać się z przedstawicielami.

ROZRYWKI UMYSŁOWE Krzyżówka nr. 47. POZIOMO: 1. Rzeka w Polsce, 2. Język w pewnym sensie, 3. Nauka o rolnictwie, 4. Księżyc ma ich cztery, 5. Uprawiane na roli, 6. Uroczysta Msza św., 7. Nosi się je w lecie, 8. Nie tak dobre jak szynka, 9. Małe zwierzątko (wspak), 10. Letnisko rosyjskie, o którym mówiła Telimena, 11. Każdy bokser ma go, 12. Chłopcy lubią robić jego modele, 13. N.p. złotówka (wspak), 14. Narzędzie szewca. PIONOWO: 1. Stary żołnierz, 2. Dzikie zwierzę w puszczech polskich, 5. Stan psychiczny lub fizyczny, 8. Kapelmistrz trzyma w ręku, 9. Piosenka nie wesoła, 15. Inaczej podanie, 16. „Usun że te wąsy”, 17. Zostawia się tam płaszcze w teatrze, 18. Nimfy wodne, 19. Zawiadomienie, 20. Znany tłuszcz jadalny w Polsce, 21. Służy do palenia pewnego gatunku lamp, 22. Synowie jednej matki, 23. Wieczne miasto. Rozwiązania należy nadsyłać do dnia 2 grudnia. Za trafne rozwiązanie redakcja przyzna w drodze losowania nagrodę w postaci książki J. I. Kraszewskiego „STARA BAŚN”.